Cena egz. 10 gr.

Kurjer Zachodni »ISKRA«

ROK XXVIII | Wtorek 9 listopada 1937 r. | Nr. 308 | Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Gdańsk wolną prowincją niemiecką

Upaństwowienie młodzieży gdańskiej

GDAŃSK, 8.11 (tel. wł.) Dzisiejszy dziennik ustaw Wolnego Miasta Gdańska ogłasza dekret w sprawie — „upaństwowienia młodzieży gdańskiej“. Dekret głosi: „Młodzież jest przyszłością narodu. Jest zatem konieczności, aby młodzież ta została do przyszłych obowiązków wobec narodu odpowiednio przygotowana.

Młodzież pochodzenia niemieckiego Wolnego Miasta Gdańska ma być ujęta w organizację młodzieży państwowej. Zadaniem młodzieży państwowej jest zdobycie fizycznego, duchowego i moralnego wychowania, potrzebnego do służby dla narodu i wspólnoty narodowej.

Kierownictwo młodzieży państwowej powierzone zostaje wodzowi młodzieży państwowej, którym będzie każdoczesny prezydent senatu gdańskiego.

Rozporządzenie wykonawcze i potrzebne instrukcje wyda senat Wolnego Miasta Gdańska.

GDAŃSK, 8.11. (tel. wł.) Senat gdański wydał rozporządzenie, na mocy którego zakazane zostaje tworzenie nowych partyj na terenie Wolnego Miasta. Rozporządzenie powołuje się na artykuł konstytucji gdańskiej, wedle którego stowarzyszenia, zwracające się przeciw postanowieniom państwa, mogą być zakazane.

LONDYN, 8.11. „Suday Times“ zamieszcza depeszę z Gdańska, według której „Volkstag“ we wtorek ma uchwalić deklarację, iż Gdańsk przestaje być Wolnym Miastem“ a staje się wolną prowincją niemiecką“.

Fantastyczna wiadomość pisma angielskiego brzmi zupełnie nieprawdopodobnie, tym niemniej jednak charakterystyczna jest dla opinii, jaką zagranica ma o Gdańsku i o możliwościach rozwoju wypadków na terenie Wolnego Miasta.

Polsko-angielskie

rokowania węglowe w Paryżu

WARSZAWA, 8.11 (tel. wł.) W Paryżu rozpoczęto rozmowy handlowe polsko-angielskie, w których udział biorą przedstawiciele brytyjskiego przemysłu węglowego i delegaci Polskiej Konwencji Węglowej.

Rozmowy mają na celu przedłużenie i pogłębienie współpracy przemysłu węglowego angielskiego i polskiego, ujętej w układzie zawartym w 1934 r.

Dotychczasowe porozumienie polsko-angielskie upływa z końcem br.

Definitywne zakończenie rokowań nastąpi w Londynie z końcem bieżącego miesiąca.

Po zawarciu układu

między Polską a Niemcami

PARYŻ, 8.11. Prasa francuska omawia w dalszym ciągu konwencję zawartą między Polską a Niemcami w sprawie traktowania mniejszości.

Radykalna „Republique“ twierdzi, że konwencja ta jest korzystna dla Polski, gdyż liczba Polaków, zamieszkujących w Niemczech, wynosi półtora miliona i jest znacznie wyższa od liczbyl Niemców w Polsce, a przyrost naturalny ludności polskiej jest większy od przyrostu naturalnego ludności niemieckiej.

Z tych względów „Republique“ uważa deklarację tę za duży sukces polskiej polityki zagranicznej.

LONDYN, 8.11. „Observer“ w przeglądzie ważnych wydarzeń tygodniowych zamieszcza krótki ale wymowny komentarz o polsko-niemieckim porozumieniu mniejszościowym, konkludując w sposób następujący: „Berlin i Warszawa zasługują na gratulacje ze strony wszystkich tych, którzy zdolni są ocenić rozumną twórczą pracę pokojową“.

Konferencja parlamentarna

u płk Koca

WARSZAWA, 8.11. (tel. wł.) Dziś o godz. 11 przed południem szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk Koc przyjął tych posłów i senatorów, którzy prowadzą akcję w terenie na rzecz OZN.

Konferencja u płk. Koca wywołała duże zainteresowanie w kuluarach sejmowych.

6 socjalistów i 5 katolików

w nowym rządzie Belgii

BRUKSELA, 8.11. Oficjalne ukonstytuowanie nowego rządu oczekiwane jest dziś wieczorem w nast. składzie: premier Spaak (socjalista), gospodarka Van Isacker (katolik), handel wewnętrzny de Vleeschouwer (katolik) rolnictwo — Pierlet (katolik), finanse — Deman (socjalista), sprawy zagraniczne — Hymans (liberał), zdrowie — Wauters (socjalista), praca — Delattre (socjalista), roboty publiczne — Bouchery (socjalista), poczty — Heyman (katolik), sprawy wewnętrzne — Merlot (socjalista), oświata — Jorris (liberał), komunikacja — Jenissen (liberał), obrona — gen. Denis i sprawiedliwość — de Warnaffe (katolik).

Tajemnica Mayerlingu

na licytacji

WIEDEŃ, 8.11. „Wiener Zeitung“ uderza na alarm z powodu mającej się odbyć w Czechosłowacji licytacji zamku w Ellischau i zwraca uwagę, że niewiadomo, jaki los spotka przechowywane tam akta dawnego premiera monarchii austro-węgierskiej, hr. Taaffe, wśród których znajdują się oryginalne urzędowe dokumenty, zawierające tajemnicę tragedii arcyksięcia Rudolfa i br. Vecsery.

Dokumenty te oddał swego czasu na przechowanie hr. Taaffemu własnoręcznie cesarz Franciszek Józef.

POD HASŁEM KONSOLIDACJI

odbył się zjazd legionistów i P.O.W. we Lwowie

LWÓW, 8.11. Wczoraj odbył się nadzwyczajny zjazd Związku Legionistów i POW. z trzech województw Małopolski Wschodniej, z udziałem delegatów Zw. Legionistów z Warszawy i szeregu miast prowincjonalnych.

Celem zjazdu było połączenie w Małopolsce Wschodniej Zw. Legionistów i POW.

Obradom przewodniczył dowódca O. K. gen. Tokarzewski.

Zjazd uchwalił rezolucję ideową, — stwierdzając, połączenie się obydwu związków w Małopolsce Wschodniej, oraz wyrażającą gotowość stanięcia do apelu Marszałka Śmigłego-Rydza, w kierunku konsolidacji narodowej.

Dalsze punkty deklaracji domagają się rozpisania nowych wyborów do ciał ustawodawczych, wypowiadają się przeciwko wszystkim próbom totalizmu, żądają jasnej polityki wobec mniejszości narodowych i to w kierunku, aby nie wynaradawiać mniejszości, lecz aby wyrabiać wśród nich pełne poszanowanie dla państwowości polskiej i dla nienaruszalności granic.

Wreszcie deklaracja domaga się oparcia na chłopach i robotnikach, jako dwóch fundamentalnych siłach Polski.

W sprawie żydowskiej deklaracja wypowiada się przeciw wszelkim ekscesom i stoi na stanowisku, że rozwiązanie sprawy żydowskiej leży w unormowaniu emigracji żydowskiej.

Ostatni ustęp deklaracji poświęcony jest OZN-owi i wyraża pełną gotowość do pracy konsolidacyjnej, ale obóz niepodległościowy musi odegrać w tej pracy główną rolę zgodnie z jego tradycjami.

ŻOŁNIERZE WŁOSCY

opuszczają Hiszpanię

LONDYN, 8.11. „News Chronicle“ donosi, że włoscy żołnierze są obecnie wycofywani z Hiszpanii. Akcja ta rozpoczęła się trzy tygodnie temu i dziś przeważna część włoskiej piechoty opuściła już Hiszpanię, częściowo powracając do Włoch, częściowo zaś skierowana została do Libii. Wycofywana jest jedynie piechota, pozostawiono natomiast oddziały zmechanizowane, czołgi, artyleria, lotnictwo oraz cały personel techniczny. W ten sposób liczba Włochów, walczących po stronie gen. Franco zredukowana zostanie faktycznie do 40.000, zgodnie z oficjalnym zapewnieniem włoskim.

2 pułki chińskie zostały zniszczone pod Oaiku

LONDYN, 8.11. Wojska japońskie w prowincji Szansi prą nieustannie naprzód. W stolicy prowincji, Tai-Juan, wciąż jeszcze oddziały japońskie oczyszczają przedmieścia z wolnych strzelców hcińskich, a kolumny uderzeniowe posunęły się już 35 kilometrów na południe od stolicy.

Japończycy okrążyli w okolicy miasta Oaiku dwa broniące się bohatersko pułki 8 armii chińskiej, składające się z żołnierzy dawnych wojsk komunistyczny. Zamknięte w dolinie pułki chińskie, ostrzeliwane ze zboczy przez artylerię japońską i kaarabiny maszynowe, nie byływ stanie stawić oporu.

Cztery godziny trwała straszliwa strzelanina. Jak donoszą źródła japońskie, pułki chińskie wybite zostały do ostatniego żołnierza.

Drugą klęskę ponieśli dziś rano Chińczycy pod Tai-Juan-Hsien w odległości 25 km na południowy zachód od Tai-Juan. Miasto zostało zajęte przez wojska japońskie.

W Szanghaju sytuacja nie została wyjaśniona.

Nieprawdziwe są też rozsiewane przez Japończyków wiadomości o ewakuacji Putungu przez wojska chińskie. Wprawdzie część oddziałów wycofano z Putung i przeniesiono je na inne odcinki, w dzielnicy pozostała jednak dostateczna dla jej obrony ilość wojska.

Dowództwo chińskie, korzystając z niekorzystnej dla samolotów japońskich pogody przeprowadza zasadnicze przegrupowania oddziałów w Szanghaju. Umacniane są przede wszystkim pozycje w Nantao, gdzie oczekiwany jest najsilniejszy napór Japończyków.

Dziś Rada Ministrów

WARSZAWA, 8.11 (tel. wł.). Jutro pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoja-Składkowskiego, odbędzie się posiedzenie Rady ministrów.

Posiedzenie to poświęcone będzie rozpatrzeniu szeregu projektów ustaw, które rząd po otwarciu sesji sejmowej wniesie do laski marszałkowskiej.

„Hiszpania bohaterska“

skonfiskowana

WARSZAWA, 8.11 (tel. wł.). Z polecenia Komisarjatu Rządu skonfiskowano w księgarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich „Ossolineum“, w drukarni „Społecznej“, oraz we wszystkich księgarniach książkę p.t. „Hiszpania bohaterska“, której autorem jest Jędrzej Giertych.

Pożar fabryki sukna

w Bielsku

BIELSKO, 8.11 (tel. wł.). W poniedziałek wybuchł przy ul. Kazimierza Wielkiego w Bielsku olbrzymi pożar. Pastwą płomieni padł trzypiętrowy budynek jednej z najstarszych fabryk sukna Markus Wolf i Synowie. Ponadto zagrożoną jest sąsiednia fabryka dywanów firmy Riesenfeld. Na skutek prawdopodobnie krótkiego spięcia wybuchł ogień, który w prze rażającym tempie objął cały trzypiętrowy budynek wraz z znajdującymi się wewnątrz maszynami. Mimo energicznej akcji ratunkowej, w której biorą udział straże pożarne Bielska i okolicy tudzież policja i wojsko — ugaszenie a nawet zlokalizowanie pożaru przedstawia wielkie trudności.

Straty spowodowane pożarem sięgają sum milionowych.

Pokrzyżowane plany finansowe
księcia Windsoru

LONDYN, 8.11. Prasa angielska zajmuje się niemal wyłącznie rezygnacją księcia Windsoru z podróży do St. Zjednoczonych. Wśród omawiania powodów, które skłoniły księcia do odwołania swej decyzji, a więc niejako do postawienia się poza nawiasem drugiego wielkiego narodu rasy anglo-saskiej, podkreśla się na pierwszym miejscu, że wizyta księcia w St. Zjednoczonych mogłaby wywołać komplikacje.

Według doniesień z N. Jorku nastrój w St. Zjednoczonych wobec osoby księcia Windsoru był tego rodzaju, że

w razie jego przybycia do Ameryki, należałoby spodziewać się demonstracyj, które wywołałyby niepożądane komplikacje,

ponieważ byłyby to wystąpienia, zwrócone przeciw członkowi angielskiej rodziny królewskiej, na co musiałby zareagować rząd W. Brytanii. To też

rząd amerykański dał do poznania rządowi angielskiemu, że w interesie przyjaznych stosunków między obu państwami książę Windsoru powinien wyjazdu do Ameryki zaniechać.

„Sunday Express" donosi, że król Jerzy odbył ze swym bratem półgodzinną rozmowę telefoniczną, nakłaniając go do zaniechania wizyty w Ameryce.

Według wiadomości prasy angielskiej, niezależnie od wystąpień robotników, księstwo Windsoru byliby w Ameryce narażeni na szereg przykrości. Tak więc

władze amerykańskie nie przyznałyby żonie księcia Windsoru tytułu Jej Królewskiej Wysokości, czego książę wymaga dla żony.

Jak wiadomo, w dekrecie króla Jerzego VI, nadającym małżonce ex-króla Edwarda tytuł księżnej Windsoru, został do godności tej przywiązany jedynie tytuł książęcy.

Ponadto pani Roosevelt w demonstracyjny sposób zapowiedziała swą nieobecność w Waszyngtonie podczas wizyty księstwa, księżna zaś Windsoru dowiedziała się, że jej rodzinne miasto Baltimore nie jest wobec niej życzliwie nastrojone.

Odwołanie wyjazdu do Ameryki pokrzyżowało plany finansowe księcia Windsoru, który miał w Hollywood otrzymać funkcję generalnego doradcy koncernów filmowych z pensją 100 tysięcy dolarów rocznie,

co pozwoliłoby mu zrezygnować z apanaży, jakich nie chciał przyznać mu parlament brytyjski, i które są wobec tego wypłacane z prywatnej szkatuły króla Jerzego.

ś. † p.

ZOFIA Z CZERASZKIEWICZÓW

SPRUSIŃSKA

po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dn. 7 listopada 1937 r. w Katowicach, przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie zwłok z krypty Szpitala Miejskiego przy ul. Raciborskiej w Katowicach na cmentarz przy ul. Sienkiewicza odbędzie się w środę, dn. 10 listopada 1937 r. o godz. 8.45.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę o godz. 9-ej rano w Kościele Św. Piotra i Pawła w Katowicach, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

MĄŻ I RODZINA.

Na frontach Hiszpanii

MADRYT, 8.11. Ministerstwo obrony narodowej komunikuje: Na froncie środkowym na odcinku Guadalajara wojska rządowe zajęły wczoraj wieczorem tor kolejowy w pobliżu Espinoza de Henares. Na froncie wschodnim wojska gen. Franco nacierały wczoraj w wyżynie aragońskiej, zajmując wzgórze 972 w pobliżu Mirador del Abeuelo, oraz miejscowości Casa Batanero i Anatienca, zmuszając wojska rządowe do cofnięcia się na pewną odległość.

SALAMANKA, 8.11. Główna kwatera gen. Franco komunikuje, że na froncie aragońskim wojska narodowe posunęły się naprzód o przeszło kilometr. Szczyt 958 oraz szereg szczytów w wyżynie aragońskiej zostały zajęte.

1.000 osób zabito
na granicy Haiti i San Domingo

NOWY JORK, 8.11 Na granicy republik Haiti i San Domingo **doszło do zajść między ludnością obu tych państewek wyspiarskich. Podczas zajść zginęło około 1000 osób.**

Rządy obu republik rzucają wzajemne oskarżenia, żądając ukarania winnych i odszkodowania.

Nad republiką Haiti protektorat sprawują St. Zjednoczone.

Zaburzenia wybuchły na północno-zachodniej części San Domingo, gdzie granica między obu państwami nie jest ściśle wytyczona.

Ludność tego okręgu często udawała się do pracy na teren San Domingo i nie raz już dochodziło do starć.

Według oświadczeń rządu Haiti winę za masakrę ludności ponosi straż graniczna San Domingo, która rozpoczęła strzelaninę.

„Krzyżacy"
ZAKAZANI W NIEMCZECH

BERLIN, 8.11. Berliński „Reichsanzeiger" ogłasza rozporządzenie szefa policji niemieckiej, zakazujące, na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy z dnia 28 lutego 1933 roku, sprzedaży w całych Niemczech powieści Sienkiewicza „Krzyżacy".

Polacy zwolnieni
Z WIĘZIENIA OPOLSKIEGO

Opolskie „Nowiny Codzienne" donoszą: W piątek dnia 5 bm. zwolniono 16 młodych Polaków i Polek, przebywających od 8 tygodni w areszcie zapobiegawczym w Opolu.

Występ Kiepury
W WIEDNIU

W sobotę w operze wiedeńskiej przy zupełnie wyprzedanej już od paru dni i wypełnionej doborową publiczność sali wystąpił Jan Kiepura w operze „Cyganeria". Rolę Mimi śpiewała słynna śpiewaczka Jarmila Nowotna. Kiepura zmuszony był do kilkakrotnych bisów, zaś po spuszczeniu kurtyny wywoływany był kilkanaście razy.

Po skończonym przedstawieniu służba musiała opróżniać widownię z publiczności, a Kiepura pod eskortą policji z trudem przecisnął się do samochodu, poprzez tłumy, zalegające plac przed operą i owacyjnie witające polskiego śpiewaka.



HIRO HITO

96 pastorów niemieckich
potępiło Rosenberga

BERLIN, 8.11. W kościołach ewangelickich oczytano w niedzielę orędzie, **podpisane przez 96 najwybitniejszych duchownych, występujących w obronie wiary chrześcijańskiej.**

Orędzie jest odpowiedzią na ostatnią publikację Alfreda Rosenberga, głośnego prapagatora hitlerowskiego neopoganizmu i pierwszego laureata ustanowionej niedawno niemieckiej nagrody narodowej za zasługi kulturalne.

Orędzie duchownych niemieckich — stwierdza, że atakowany jest już nie tylko kler, ale sam kościół i jego wyznanie wiary.

Orędzie stawia wszystkim Niemcom uroczyste pytanie: **„Czy chcecie wraz z nami dać świadectwo„ że wystąpienie Rosenberga jest czynem antychrześcijańskim i jest wymierzone przeciw Ewangelii.**

W zakończeniu orędzia pastorzy niemieccy **wyrażają obawę, że przyjęcie idei Rosenberga byłoby równoznaczne z zakazem publicznego wyznawania wiary chrześcijańskiej.**

Już dziś nie wolno bronić publicznie zasad chrześcijaństwa i honoru duchowieństwa.

Słynny profesor Szmidt
zadenuncjował narzeczoną

BERLIN, 8.11. Przed tygodniem pisma informowały o aresztowaniu w Moskwie tancerki Rosond, wdowy po komisarzu oświaty Łunaczarskim.

Jak obecnie donosi prasa niemiecka, **aresztowana tancerka była przyjaciółką znanego badacza okolic podbiegunowych Szmidta.**

Aresztowanie nastąpiło wskutek denuncjacji. Sam Szmidt oskarżył swoją przyjaciółkę przed władzami sowieckimi o szpiegostwo i związek z kontrrewolucjonistami.

Przyjaźń Szmidta z tancerką trwała od paru lat. **Denuncjacja nastąpiła na parę dni przed oznaczonym już terminem ich ślubu.**

Jest to charakterystyczny wypadek dla panujących dziś w Rosji stosunków. Nawet najbliższych osób i członków rodziny nikt nie może być pewny.

L. WOLFE

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

84)

— Na pewno nie — potwierdził Barker i wrócił do gabinetu.

— Pan Piekarski jest obecnie wolny i zjawi się osobiście za pół godziny — zameldowała panna Woydyńska.

— Dobrze się składa. — Znów usiadł na wyjątkowo niewygodnym krześle, zapalił papierosa i rzucił zapałkę na podłogę — oczywiście uczynił to nie z rozmysłem, lecz przez zwyczajne roztargnienie. — Nie zaopatrzyła pani przypadkiem naszej piwnicy w butelkę koniaku, panno Henryko? Należało by się pokrzepić trochę.

— Ależ naturalnie, panie kapitanie! — zawołała z wielką satysfakcją. — Whisky też jest.

— Pani jest chodzącym ideałem, panno Henryko. Szczęśliwy będzie ten mężczyzna, którego sobie pani wybierze.

Zarumieniła się z lekka i poleciała do stołowego pokoju po koniak i kieliszki.

— Musi się pani ze mną napić, panno Henryko. Na pomyślność. Czemu pani nie pali. Nie bądźmy na takiej ceremonialnej stopie ze sobą:

— Ja się wcale nie czuję skrępowana, panie kapitanie. Nic a nic! — Wypiła swój koniak. — Pan sobie wyrobił o mnie fałszywe pojęcie, panie kapitanie. Z natury jestem bardzo wesołą, nawet lekkomyślną.

— To jest dla mnie prawdziwą niespodzianką — powiedział z niedowierzaniem. — Nigdy bym się nie domyślał, że tak jest w istocie.

— To ta nieszczęsna filozofia wprowadziła pana w błąd.

— Tak. Mnie w ogóle łatwo wprowadzić w błąd — wyznał Barker i pogrążył się w głębokiej zadumie.

Panna Woydyńska straciła znów odwagę, znów się poczuła osamotniona.

Minęło sporo czasu, zanim Barker przerwał milczenie i powiedział, żeby tylko cokolwiek powiedzieć:

— Ciekaw jestem, co nam powie ten pan Piekarski.

Panna Woydyńska postanowiła udawać wesołą, lekkomyślną i zapytała nienaturalnym głosem:

— Pan bardzo kocha ojca. Prawda, mister Barker.

Skinął głową.

— Tak. Uważam, że ojciec stoi znacznie bliżej syna, niż matka. Ojciec może być najlepszym przyjacielem syna. Według mnie przyjaźń jest najlepszym uczuciem.

— A miłość matki? Bezgraniczna, wszystko przebaczająca miłość matki?

— No... tak, oczywiście. To nie podlega żadnej dyskusji. Tylko w każdej miłości kobiecej jest dużo egoizmu.

— O, czy pan nie jest niesprawiedliwy, panie kapitanie?

— Możliwe. Jednak każda dobra matka odnosi się do swojej synowej prawie z nienawiścią.

Rozległo się pukanie do drzwi i Marysia zameldowała pana Piekarskiego.

Wszedł przystojny, wysmukły pan, doskonale ubrany, w wieku około pięćdziesięciu pięciu lat. Najbardziej zastanawiającym szczegółem tej postaci były oczy: przenikliwe, mądre, pełne życia i nadzwyczajnie ruchliwe. Poruszał się z dystyngowaną swobodą i po przedstawieniu się bez zbytnich ceremonii usiadł przy biurku na miejscu, wskazanym mu przez gospodarza.

— Czym mogę służyć, panie kapitanie? — zapytał tonem trzeźwej rzeczowości, zdobywając na wstępie zaufanie i prawie sympatię Barkera.

— Poszukuję pewnej osoby, która znikła.

Pan Piekarski kiwnął z zadowoleniem głową.

— To jest zawsze ciekawe.

Barker bardzo systematycznie i wyczerpująco opowiedział swoją historię, przy czym pan Piekarski ani razu mu nie przerwał. Słuchał z niezwykłą uwagą i z takim skupieniem, że jego twarz przybrała wyraz cierpienia.

(D. c. n.)

Szkoła polska dla dzieci polskich w Niemczech

Otwarcie gimnazjum polskiego w Kwidzyniu

Dokładnie przed pięciu laty, w dniu 8 listopada 1932 r. otwarte zostało w Bytomiu pierwsze gimnazjum polskie w Niemczech.

Radość niezmierna przepełniała wówczas serca Polaków w Trzeciej Rzeszy, że oto nareszcie po tylu trudach i oczekiwaniu młodzież polska otrzymuje pierwszą szkołę średnią, w której

nauczyciele przemówią do niej w pięknej a ukochanej mowie ojczystej.

Cieszyło się na równi z rodakami społeczeństwo w kraju, bo także i dzięki jego ofiarności dźwignięto w górę mury bytomskiego gimnazjum. Nie mała bowiem zasługę w uruchomieniu tej ważnej placówki polskości położył Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, którego zasoby powstają przecież z groszowych składek społeczeństwa krajowego.

Dzień otwarcia bytomskiego gimnazjum stal się pamiętną datą w dziejach polskiej szkoły dla młodych Polaków w Niemczech.

Ale dopiero po pięciu latach do księgi historii szkolnictwa polskiego na terenie Trzeciej Rzeszy możemy wpisać równie doniosłą datę, datę otwarcia drugiego gimnazjum polskiego.

W dniu 10 listopada 1937 r.

stanie otworem dla dziatwy rodaków naszych w Niemczech piękny i obszerny gmach gimnazjum polskiego w Kwidzyniu,

w stolicy ziemi Malborskiej.

Już niezadługo w aulach wykładowych, na salach ćwiczeń, na korytarzach, w pokojach bursy, założonej przy gimnazjum — zabrzmi gwar młodzieży, rozpoczną się godziny lekcji, praca w rozlicznych pracowniach popłynie wartkim prądem, a na sali gimnastycznej, czy na boisku sprężą się mięśnie do ćwiczeń, biegu lub gier sportowych.

Młodość, młodość ochocza i radosna, pełna entuzjastycznej wiary i napawająca otuchą weźmie w swe posiadanie wypielęgnowany wysiłkiem starszego społeczeństwa gmach gimnazjum. Zjadą się do stolicy ziemi malborskiej rodowici „kwidzyniacy", którzy dotąd po naukę w ojczystym języku wędrowali aż do Bytomia. Teraz powrócą tutaj, a za nimi

ściągną do Kwidzynia uczniowie z różnych innych dzielnic Niemiec,

uczniowie polscy z Warmii i z Pruskiego Mazowsza. W ten sposób mają powstać początkowo cztery pierwsze klasy gimnazjum.

Nie jest to wprawdzie dosyć, jest nawet bardzo mało, jak na potrzeby przeszło milionowej Polonii niemieckiej, ale cóż robić? Początek przecież nigdy nie bywa łatwy. A i z Bytomiem było podobnie. Kiedy w 1932 roku powstało gimnazjum bytomskie, do utworzonych w nim 7 klas uczęszczało zaledwie 97 uczniów. Cyfra ta wzrosła do 246 uczniów w 9 klasach. Dziś poziom nauczania w gimnazjum polskim w Bytomiu jest bardzo wysoki, tak że nawet władze niemieckie przyznały mu prawa publiczne.

Teraz kolej na gimnazjum w Kwidzyniu. Ono także powstało solidarnym wysiłkiem społeczeństwa polskiego po obu stronach granicznego kordonu. W murach szkolnego gmachu tkwi kapitał zebrany przez Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą obok zasobów włożonych w uczelnię przez naszych rodaków w Niemczech.

Gmach polskiego gimnazjum — oto jeszcze jeden realny dowód.

jakie owoce wydaje współpraca Polonii zagranicznej z Macierzą.

A teraz zastanówmy się głębiej, abstrahując od pierwszych porywów radości z powstania nowej uczelni — zastanówmy się dlaczego społeczeństwo polskie w Niemcezch tak wielką wagę przykłada do działalności tej nowej placówki naukowej. Oto przede wszystkim dlatego, że w ogóle całość szkolnictwa polskiej Trzeciej Rzeszy jest niewspółmiernie mała w stosunku do olbrzymich potrzeb Polonii niemieckiej. Uświadomimy to sobie wówczas, gdy weźmiemy pod uwagę, że na terenie całych Niemiec mieszka ogółem conajmniej 150 tysięcy dzieci i młodzieży polskiej — z czego niespełna 5 proc. uczy się w języku ojczystym. A więc

przeszło 95 proc. nie ma możności korzystania z nauki w polskim języku.

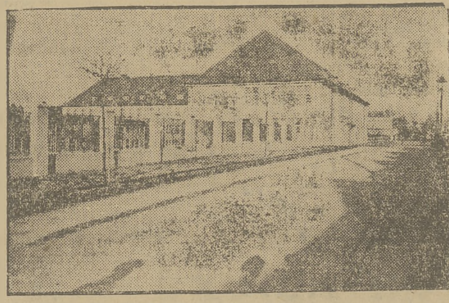
Na terenie całego państwa niemieckiego istnieje tylko 60 prywatnych szkół powszechnych z polskim językiem nauczania i 9 publicznych szkół powszechnych. No i ponadto w 15 szkołach niemieckich dzieci polskie pobierają naukę ojczystego języka. I na tym koniec. Wprawdzie, jak już wspomniałam na wstępie — gimnazjum bytomskie spełnia swą rolę pozytywnie, wprawdzie powstaje obecnie nowe gimnazjum w Kwidzyniu, ale i nadal rzesze polskiej młodzieży pozostają poza murami rodzimej szkoły i nadal Związek Polaków w Niemczech nadaremnie kołacze o otwarcie gimnazjum żeńskiego w Raciborzu, którego budowę rozpoczęto już dawno. Przeszło milionowa Polonia niemiecka

nie posiada ani jednej uczelni dla dziewcząt,

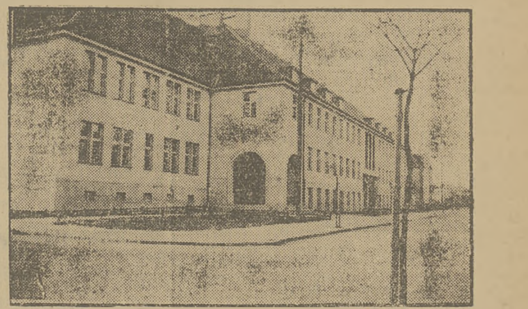
chociaż Niemcy w Polsce korzystają z o wiele liczniejszej sieci swego szkolnictwa.

Tak było dotąd. Ale znamienne słowa wypowiedziane do delegacji Związku Polaków w Niemczech przez kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera na audiencji w dniu 5 bm. zdają się przesądzać przyszłość. Zapewnienie kanclerza o poszanowaniu praw i potrzeb mniejszości polskiej w Niemczech rokuje także nadzieje dla polskiego szkolnictwa, pozwala wierzyć, że za gimnazjum w Kwidzyniu coraz więcej szkół polskich stanie otworem dla polskich dzieci w Trzeciej Rzeszy.

Halina Karnicka.



Widok gimnazjum polskiego w Kwidzyniu od strony boiska.



Bursa przy gimnazjum polskim w Kwidzyniu.

Marsz. Śmigły-Rydz na inauguracji

roku akademickiego w Uniwersytecie warszawskim

W ub. niedzielę podczas inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie warszawskim odbyła się **uroczystość odsłonięcia popiersia Marsz. Józefa Piłsudskiego.**

Uroczystość odsłonięcia popiersia Józefa Piłsudskiego uświetniła inaugurację roku akademickiego na Uniwersytecie Jego imienia.

Odsłonięcia dokonał **Marszałek Śmigły-Rydz** którego powitali w progach wszechnicy min. prof. Świętosławski, wicemin. Błeszyński i rektor Antoniewicz, oraz generalicja.

Po odegraniu hymnu narodowego P. Marszałek przeszedł przed frontem kompanii honorowej i udał się do auli.

Uroczystość inauguracji zagaił rektor uniwersytetu prof. Włodzimierz Antoniewicz, który powitał P. Marszałka, mówiąc m. in.:

— Twoim dążeniem, Panie Marszałku, jest konsolidacja energii narodowej, wzmacnianie i rozwijanie wielkości, odradzanie i pogłębianie twórczych wartości ducha polskiego. W tym pragniemy Ci pomóc wedle naszych sił i możności. Naszym dążeniem nasz Wodzu Naczelny, jest i będzie, aby w tym duchu wychowywać pokolenia polskiej młodzieży akademickiej, a w ślad za tym realizować wskazania Wielkiego Marszałka, z którego imieniem Uniwersytet nasz związał się na wieki.

Po przemówieniu rektora, przy dźwiękach Hymnu narodowego Marsz. Śmigły-Rydz dokonał odsłonięcia rzeźby z marmuru kieleckiego, wykonanej przez p. Zofię Trzcińską-Kamińską.

P. rektor Antoniewicz złożył następnie sprawozdanie za ubiegły rok akademicki.

Uniwersytet jest **stosunkowo najgorzej uposażony** ze wszystkich uczelni stwierdził rektor. Brak jest pomieszczeń, a uposażenie biblioteki, zakładów naukowych i pracowni — niedostateczne.

Złe położenie materialne studentów odbija się na studiach, przeto konieczna jest pomoc państwa dla młodzieży.

Uroczyście odbyło się następnie przy dźwiękach „Gaude Mater" **przekazanie władzy nowemu senatowi i wręczenie insygniów.**

Prof. St. Wędkiewicz wygłosił wykład pt. „Próba charakterystyki kultury hiszpańskiej", po czym ponownie zabrał głos rektor Antoniewicz, kierując swe słowa do młodzieży i wzywając ją do marszu naprzód pod hasłem „Cały naród pod bronią".

— Cała polska młodzież akademicka — mówił rektor — musi być każdej chwili gotowa i zdolna do obrony narodowej, duchowej, ekonomicznej i zbrojnej. Musicie mieć poczucie własnej siły fizycznej i moralnej, ale pamiętajcie i to zawsze przypominajcie innym: istotna siła nigdy nie pokrywa się z gwałtem.

Niechaj z twoich metod będzie wykluczona wszelka siła brutalna, która odrywa się od przewodnich wytycznych idei, ażeby dorywczo i na ślepo uszczknąć jakiś drobny nieznaczący, a tylko pozorny sukces, okupiony zasadą chrześcijańskiej miłości i wskazaniami przezornej roztropności.

Głównym celem wytężonej waszej pracy w murach wyższej uczelni — to zdobywanie wiedzy i umiejętności pracy naukowej i zawodowej. Polska potrzebuje rzetelnych specjalistów, którzy by potrafili sprostać naszym bardzo wielkim potrzebom niemal we wszystkich działach nauki i możliwie rychło wypełnić ich luki.

Gdy dziesięciu przedstawicieli młodzieży akademickiej złożyło symboliczny akt ślubowania, przemówił prezes Bratniej Pomocy Jabłoński, kończąc oświadczeniem, że na apel p. ministra spraw wojskowych. wzywający młodzież polską do manifestacji łączności z armią, **młodzież akademicka nie ograniczy się tylko do udziału w defiladzie, ale pragnie oddać w służbę narodu swą młodość, zapał, energię i być w gotowości bojowej na każdy zew ojczyzny.**

Przy dźwiękach poloneza Chopina P. Marszałek, entuzjastycznie żegnany, opuścił aulę wśród owacyjnych okrzyków zebranej przed gmachem publiczności.

21 strzałów armatnich na cześć Stalina

w 20-tą rocznicę rewolucji bolszewickiej

W Sowietach odbyły się w niedzielę wielkie uroczystości związane z obchodem

20-lecia wybuchu rewolucji komunistycznej

W Moskwie Stalin w otoczeniu wysokich urzędników partyjnych, członków rządu, wysokich wojskowych i wybitnych działaczy Kominternu przyjął defiladę wojsk, prowadzonych przez marsz. Woroszyłowa.

Po dokonaniu przeglądu zgromadzonych wojsk garnizonu moskiewskiego i organizacyj młodzieżowych przez Stalina, Woroszyłow wygłosił dłuższe przemówienie,

podnosząc wzrost sił militarnych Rosji sowieckiej

oraz wzywając do wytężonej walki przeciwko elementom opozycyjnym.

Następnie odbyła się defilada, którą otworzył oddział słuchaczy akademii wojskowej w Moskwie. Szły szkoły wojskowe, oddziały marynarki, oddziały lotnicze, na czele których szli słynni piloci sowieccy, dywizje piechoty, oddziały komsomołu, „Ossoawiachimu", wreszcie zmotoryzowana artyleria z najnowszymi modelami i oddziały kozackie w malowniczych strojach.

z dywizją kozacką im. Stalina na czele.

Defiladę zamykały organizacje robotnicze, sportowe, młodzieżowe, wreszcie oddziały motocyklistów, czołgów i samochodów pancernych.

Na marginesie uroczystości zwraca uwagę fakt, że po mowie Woroszyłowa, zakończonej okrzykiem na cześć Stalina,

baterie oddały 21 strzałów na cześć republiki i Stalina.

Po raz pierwszy w ten sposób na wzór państw kapitalistycznych Rosja sowiecka salutem armatnim, takim jaki jest przeznaczony dla głowy państwa, uczciła osobę Stalina.

W Moskwie spodziewano się również, że Stalin wygłosi większą mowę polityczną, jednak Stalin ograniczył się do wygłoszenia jedynie

krótkiego pozdrowienia dla oddziałów pogranicznych.

PLOTKI POLITYCZNE

Zjazd konserwatystów

W związku z zapowiedzianym na dzień 2 grudnia zjazdem konserwatystów zwracają uwagę w kołach politycznych, że w grupie konserwy istnieją dwa skrzydła. Jedno z nich z p. Radziwiłłem na czele popiera t. zw. politykę — zdaniem konserwatystów — umiarkowaną, tj. politykę „Czasu", drugie zaś — z pos. Czapskim i sen. Bispingiem na czele popiera politykę radykalną „Słowa" wileńskiego. Obie te grupy zetrą się na kongresie konserwatystów.

Przyznanie nagród

NAUKOWEJ I LITERACKIEJ M. ST. WARSZAWY

W sobotę, 6 bm. odbyły się posiedzenia sądów konkursowych nagród literackiej i naukowej m. st. Warszawy.

W wyniku obrad sądów konkursowych nagroda literacka przyznana została p. Marii Kuncewiczowej, autorce wielu dzieł, a m. in. „Dyliżans warszawski", „Cudzoziemka" i in.

Nagrodę naukową otrzymał prof. Krzeczkowski, wybitny ekonomista i statystyk, profesor wyższej szkoły handlowej, za całokształt jego pracy naukowej.

NA MARGINESIE

Pamiętajmy o zdrowiu

w okresie zdradzieckiej jesieni

Każdy z nas zdołał już co najmniej raz zrobić w swym życiu to spostrzeżenie, że gruntowne przemoczenie i zziębienie nóg wywołać może nazajutrz — katar albo też chrypkę. Nie zawsze tak wprawdzie bywa i zwłaszcza młodzi ludzie chwalić się mogą przemaczaniem nóg bez żadnych skutków w postaci przeziębienia, nie mniej jednak wielu ludzi jest wrażliwych na zziębnięcie nóg i reaguje katarem, chrypką, kaszlem lub gorączką.

Organizm człowieka nastawiony jest na pewną, ściśle oznaczoną temperaturę.

W danych warunkach czuje się człowiek doskonale, jest zdrów, organizm jego funkcjonuje prawidłowo, a te miliardy niezbyt groźnych mikrobów, które wegetują na błonie śluzowej nosa, gardła i jamy ustnej, utrzymane są w mocnych ryzach i nie mogą rozwinąć swej szkodliwej działalności. Nie mniej jednak należy o tym wiedzieć, że i zupełnie zdrowy człowiek nosi mnóstwo najrozmaitszych nawet chorobotwórczych mikrobów i że przy sprzyjającej okazji te dotąd niewinne zarazki zaatakować mogą organizm i wywołać chorobę.

Każdy z nas nosi w jamie ustnej i nosowej zarazki grypy, kataru, zapalenia płuc i wielu innych chorób.

W normalnych warunkach pozostajemy zdrowi i zarazki te nic złego nam uczynić nie mogą. W chwili jednak, gdy odporność nasza ulegnie obniżeniu — a dzieje się to np. z powodu długotrwałego oziębienia organizmu lub tylko przemoczonych zimną wodą nóg — powstają sprzyjające dla rozwinięcia się choroby warunki. Najczęściej pojawia się wówczas niegroźna infekcja w postaci kilkudniowego kataru, chrypki lub zaflegmienia, u osób starszych jednak stanowiących bardziej podatny grunt, rozwinąć się wówczas może nawet zapalenie płuc.

Tak więc przeziębienie może zasadniczo spowodować wybuch choroby. Choroba ta wywołana jest infekcją, podłoże jednak stanowi organizm — osłabiony chwilowo wskutek oziębienia.

Niektórzy ludzie są mniej, inni zaś bardziej wrażliwi na oziębienie organizmu.

Podobnie rozmaitą jest wrażliwość na przeciągi. Większość osób znosi bez żadnej szkody zimny przewiew przeciągu, wrażliwe jednak osoby reagują i skarżą się w następstwie na bóle zębów, mięśni itp.

W chłodnej porze jesiennej lub zimowej należy dbać o to, by ciało nasze mogło zawsze utrzymać potrzebną ciepłotę.

Pokój, w którym pracujemy, powinien być dostatecznie ogrzany. Powietrze nie powinno być zbyt zimne, ale i nie zanadto ciepłe. Najkorzystniejszą jest temperatura 17 do 18 stopni C. Ubranie nasze powinno być ciepłe i suche. Podłoga mieszkania powinna być chroniona przed nadmiernym zimnem, a najlepiej możemy to uskutecznić przez ułożenie dywaników.

Powietrze powinno być w mieszkaniu ciepłe, ale zawsze czyste i często zmieniane.

W zimie można mieszkanie doskonale przewietrzyć przez krótkotrwałe otwarcie okien.

Pozostawienie okien przez długi czas otwartych jest w zimie niepotrzebne, powietrze bowiem ulega prawie natychmiast wymianie, nie należy natomiast wywołać niepotrzebnego oziębienia wnętrza pokoju i ścian. Raczej wskazane jest częstsze i krótkotrwałe wietrzenie.

Pamiętajmy również o tym, że jednym z najważniejszych czynników dla uniknięcia przeziębienia jest

chronienie nóg przed oziębieniem i przed przemoczeniem.

Dlatego pończochy, względnie skarpetki i obuwie, powinny być zawsze suche i ciepłe. W czasie deszczów zaś należy nosić gumowe botki lub kalosze, które należy oczywiście zdjąć natychmiast po wejściu do mieszkania.

Osoby, które mają bardzo zimne nogi, powinny, po przyjściu do domu, zanurzyć stopy na kilka minut w dobrze ciepłej wodzie, po tym zaś ubrać ciepłe skarpetki i pantofle.

JAK UZYSKAĆ TANIE OŚWIETLENIE?

Każdy z nas dąży do jaknajtańszego, lecz dobrego i obfitego oświetlenia. Nie sprawi mu to żadnych trudności, jeżeli będzie kupował i używał takich żarówek za które producent gwarantuje, że posiadają dużą wydajność świetlną przy małym zużyciu prądu. Jeżeli na żarówce podane jest tylko zużycie prądu w watach, wówczas kupujący nie ma możności przekonać się o jej gatunku, bo tylko te żarówki są najekonomiczniejsze, które przy podanej wydajności świetlnej mają gwarantowane najmniejsze zużycie prądu. Przy gazowanych Osramówkach „D“ stosunek wydajności świetlnej do zużycia prądu kształtuje sie bardzo korzystnie, a poza tym każda Osramówka „D“ jest zaopatrzona w stempel gwarancyjny, określający wydajność świetlną w dekalumenach (Dlm) oraz małe zużycie prądu w watach. Wewnątrz matowane Osramówki „D“ mają jeszcze tę zaletę, że dają światło nieoślepiajace i dobrze rozproszone bez **strat na wydajności świetlnej.**

Każda apteka

placówką sanitarną na wypadek wojny

Na I Zjeździe oficerów rezerwy służby zdrowia (lekarzy, farmaceutów i lekarzy dentystów) który poza sprawami organizacyjnymi obradował nad zagadnieniami współpracy oficera sanitarnego rezerwy w zakresie obronności państwa, przyjęta została rezolucja dotycząca

przystosowania aptek, jako placówek sanitarnych do potrzeb obrony przeciw-lotniczo - gazowej.

Apteki rozmieszczone równomiernie na terenie całego państwa w liczbie ponad dwa tysiące spełnić powinny ważną rolę na wypadek działań wojennych jako placówki, w których mogą być wykonywane analizy wody, żywności i paszy dla koni i bydła celem wykrycia skażenia gazami bojowymi. Ponadto

każda apteka stanowi naturalny magazyn środków leczniczych, odkażających i artykułów opatrunkowych.

Opracowaniem odpowiedniego przystosowania aptek do potrzeb OPL Gaz. powinny niezwłocznie zająć się powołane do tego czynniki przy współpracy farmaceutycznych sfer zawodowych.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

9 Listopad — **Wtorek**

Teodora m. Ursyna

Słowiański: Bogdara

Słońca wsch. 6.45, zach. 15.54

Księżyca w. 11.42, zach. 20.55

HISTORIA PODAJE:

1674 Zwycięstwo Jana III pod Chocimem.

1910 W Wielkopolsce zmarł ks. P. Wawrzyniak.

1918 J. Piłsudski opuszcza Magdeburg. Proklamacja republiki w Berlinie po abdykacji i ucieczce ces. Wilhelma.

PRZYSŁOWIA:

Liść z drzewa opadł — to już listopad.

ZŁOTE MYŚLI

Nie boi się odwetu, nie wstydzi się ludzi,
Kto nienawiść klas jednych
przeciw drugim budzi.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Zdrajca“.
PATRIA: „Halka“
EDEN: „Gdy kwitną bzy...“

Dekoracja odznaczonych

W STAROSTWIE POWIATOWYM

W czwartek, dn. 11 bm. w dniu Święta Niepodległości w starostwie powiatowym w Będzinie odbędzie się dekoracja odznaczonych osób z terenu Zagłębia Dąbrowskiego.

Dekoracji odznaczonych dokona p. starosta Boxa.

× **ZARZĄD RODZINY LEGIONOWEJ W SOSNOWCU** zawiadamia, iż w dniu 10 bm. o godz. 18 w Domu Społecznym przy ul. żytniej, odbędzie się akademia na pamiątkę odzyskania Niepodległości. Na akademię zaprasza się członkinie Rodziny Legionowej oraz członków Związku Legionistów z rodzinami.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś w Olkuszu w sali kina „Orzeł“ dana będzie doskonała komedia w 3 aktach 4 odsłonach St. Donata pt. „Mała Kitty i wielka polityka“. W rolach głównych świetni wykonawcy pp. Anusiakówna, Lenczewski, Szpiganowicz, Romaniszyn, w pozostałych pp. Dworzyńska, Jasnorzewska, Cygler, Danecki, Fijewski, Lasoń i Nawrocki. Początek o g. 20.30.

W środę z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszone.

W czwartek 11 listopada uroczyste przedstawienie ku uczczeniu Święta Niepodległości. Dany będzie znakomity dramat Stefana Żeromskiego pt. „Róża“, który opisuje dzieje walk o Niepodległość w r. 1905. Udział bierze cały zespół pod reżyserią dyr. Gołaszewskiego, który zarazem inscenizował sztukę.

—oOo—

Studio sosnowieckie

W WIGILIĘ ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

W nadchodzącą środę w wigilię Święta Niepodległości dana będzie ze studia sosnowieckiego o godz. 20 specjalna w tym celu skomponowana suita w czterech częściach przez prof. Wł. Powiadowskiego pt. „Zmartwychwstanie Polski“ (część I — „Legiony idą“, część II — „Potyczka“, część III — „Śpij, kolego“, część IV — „Witaj, Polsko“).

Orkiestra dyrygować będzie kompozytor. Ponadto orkiestra odegra poloneza Kurpińskiego „Witaj Królu“ i marsza E. Millera „Sobieski pod Wiedniem“.

Pogadanka pt. „Młodzież zagłębiowska w walkach o Niepodległość“ zakończy audycję.

—oOo—

× **ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTÓW SEMINARIUM NAUCZ.** w Sosnowcu zawiadamia, że dnia 9 bm. o godzinie 17.30 w sali Szkoły Ćwiczeń zostanie wygłoszony dla członków Koła referat **pt.: „Najnowsze prądy w pedagogice“.**

Wyższe kursy

NAUCZYCIELSKIE

Kierownictwo Wyższych Kursów Nauczycielskich w Sosnowcu zawiadamia wszystkich słuchaczy, na podstawie informacji z Kuratorium Szkolnego w Krakowie, że egzamin piśmienny odbędzie się: z pedagogiki i historii w piątek, dnia 3 grudnia br. o godz. 8 rano, z geografii w sobotę, dnia 4 grudnia br. o godz. 8 rano.

Egzaminy odbędą się w Sosnowcu, w Liceum Pedagogicznym. Egzamin ustny rozpocznie się w poniedziałek, dnia 6 grudnia br. i trwać będzie cały dzień.

W sobotę, dnia 4 grudnia br. o godzinie 17 rozpoczną się wykłady na Wyższych Kursach nauczycielskich w Sosnowcu, dla nowych grup; dla obecnych słuchaczy grupy przyrodniczo-geograficznej, do której mogą się zapisywać i inni kandydaci, oraz całkiem nowej grupy, tak zw. grupy pedagogicznej.

Podanie o przyjęcie należy kierować pod adresem: Rada Szkolna powiatowa w Sosnowcu, ul. Prez. Mościckiego — Inspektorat Szkolny.

Do podania należy dołączyć życiorys, przebieg służby, oraz deklarację do płacenia za kursy. Dotychczasowe zgłoszenia kierowane pod innym adresem, uważa się za nie istniejące.

Kursy na rok 1937-38 i 1938-39 prowadzone będą przez Radę Szkolną Powiatową.

—oOo—

Farmaceuci domagają się

UMOWY ZBIOROWEJ

W ub. niedzielę odbyło się w gmachu Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R.P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17a ogólne zebranie farmaceutów pracowników Zagłębia Dąbrowskiego i Częstochowskiego, poświęcone sprawie umów zbiorowych farmaceutów, zatrudnionych w aptekach prywatnych.

Akcję tę wzięła w ręce Rada Okręgowa Unii Związków zawodowych pracowników umysłowych w Sosnowcu, która zwróciła się do Koła aptekarzy Zagłębia Dąbrowskiego i m. Częstochowy Okręgu Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie, Oddział w Częstochowie, celem zwołania konferencji. Sprawa będzie w niedługim czasie tematem obrad bezpośrednich i przypuszczalnie zostanie pomyślnie dla farmaceutów załatwiona.

—oOo—

O zniżkę cen

PIECZYWA

Dzisiaj o godz. 2 po południu odbędzie się w starostwie powiatowym w Będzinie posiedzenie komisji cennikowej.

Na posiedzeniu będzie rozważana sprawa obniżki cen pieczywa, gdyż obecnie po znacznej obniżce cen zbóż i mąki, cena pieczywa jest stanowczo za wysoka.

Nowe ceny

MIĘSA WOŁOWEGO

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji cennikowej przy Magistracie sosnowieckim na którym ustalono nowe ceny mięsa wołowego.

Ceny te są następujące (w nawiasach ceny mięsa z uboju rytualnego): polędwica 2 zł. za kilogram (2.40 zł.) mięso wołowe rosołowe z dokładką 20 proc. kości — 0.80 zł. (1 zł.), mięso pieczeniowe z dokładką 20 proc. kości — 1 zł. (1.20 zł.), mięso wołowe pieczeniowe bez kości — 1.20 zł. (1.40 zł.) cielęcina — 1.10 zł. (1.30 zł.), baranina — 1.10 zł. (1.30 zł.), kości — 0.30 zł. (0.30 zł.)

Ustalone powyższe ceny, które są niższe od dotychczasowych, obowiązywać będą od dn. 10 bm., tj. od jutra.

Pobieranie wyższych cen będzie karane.

W razie pobierania przez rzeźników wyższych cen, kupujący powinni zawiadomić policję, lub Wydział policyjny w Ratuszu.

Przed świętem Niepodległości

Komitet obchodu Święta Niepodległości w Sosnowcu opracował już program uroczystości w dniu 11 listopada.

W przeddzień Święta koncertować będą od godz. 20 do 21 w różnych punktach miasta orkiestry.

Dnia 11 bm. o godz. 8 rano — zbiórka oddziałów na Stadionie PW;

o godz. 9.50 — raport oddziałów na placu przed kościołem parafialnym. Odbiera komendant garnizonu;

o godz. 10 — nabożeństwo;

o godz. 11.30 — defilada przed płytą Nieznanego Żołnierza wszystkich organizacji; odbiera ją komendant garnizonu, przedstawiciele samorządu i kierownicy organizacji młodzieżowych: :Z. S., inspektor szkolny, ZHP, OMP, KSM.

Wieczorem akademia w Teatrze o godzinie 20-ej.

AKADEMIA PZZPP i H. Rz. P.

Polski Związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu przy współudziale Koła młodzieży pracowniczej przy oddziale tegoż Związku urządza we własnym lokalu przy ul. Sienkiewicza 17-a w dniu 11 listopada br. w rocznicę Święta Niepodległości uroczystą akademię, na której program złożą się przemówienia, referat i popisy artystyczne. Początek akademii o godz. 19. Wstęp bezpłatny.

Organizatorzy zapraszają na tę uroczystość wszystkich członków Związku i Koła oraz członków pokrewnych organizacji, zrzeszonych w Międzyzwiązkowej Reprezentacji pracowników umysłowych.

Równocześnie Zarząd Związku wzywa wszystkich członków Związku i Koła młodzieży pracowniczej do udziału w obchodzie Święta Niepodległości, organizowanym przez lokalny Komitet uroczystości, pod sztandarem związkowym. O terminie i miejscu zbiórki uczestników obchodu będzie podany dodatkowy komunikat.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI NA PIASKACH

Dnia 10 bm. dekoracja domów. Wieczorem o godz. 19 zbiórka organizacji na placu szkolnym przy ul. Mickiewicza, skąd o godz. 19.30 wyruszy capstrzyk, który przejdzie ulicami Piasków do Placu Wolności.

Dnia 11 listopada uroczyste nabożeństwo o godz. 8.30 rano. Organizacje biorące udział w nabożeństwie zbiorą się o godz. 8 rano na placu szkolnym ul. Mickiewicza i przejdą następnie w pochodzie na nabożeństwo.

Wieczorem o godz. 19 Akademia w „Sokolni". Wstęp na akademię zł 0.20. Po akademii zabawa taneczna. Dochód z akademii i zabawy przekazany zostanie na FON.

AKADEMIA W SIELCU

Staraniem zarządu i Komendy Związku rezerwistów Koła „Sosnowiec-Sielec" odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 18.30, w sali Sokolni przy ul. Szkolnej 4 w Sielcu uroczysta akademia dla uczczenia rocznicy odzyskania naszej Niepodległości, na którą złożą się: przemówienie p. Br. Góreckiego p.t. „W rocznicę odzyskania Niepodległości" oraz koncert orkiestry tegoż Koła pod batutą p. Szyllera. Zarząd zwraca się z apelem do wszystkich rezerwistów i miejscowego społeczeństwa o jaknajliczniejsze przybycie. Wstęp bezpłatny.

Apel międzyorganizacyjnej komisji porozumiewawczej

Międzyorganizacyjna komisja porozumiewawcza młodzieży wydała w związku ze świętem 11 listopada następujący apel:

„Zbliża się dzień 11 listopada, dzień najpiękniejszego Święta Narodu i Państwa Polskiego, dzień Święta Niepodległości.

Po raz pierwszy w wolnej Polsce obchodzić będziemy ten dzień jako oficjalne święto państwowe.

Dla nas, członków Centralnego Związku Młodej Wsi, Organizacji Młodzieży Pracującej, Zw. Harcerstwa Polskiego i Związku Strzeleckiego, związanych serdecznymi węzłami ideowego braterstwa, uświęconego patronatem Józefa Piłsudskiego — jest to dzień szczególnie radosny, jako rocznica największego zwycięstwa Józefa Piłsudskiego.

Wzywamy tedy całą zorganizowaną w naszych szeregach młodzież polską do stawienia się w dniu Święta Niepodległości w karnych szeregach żołnierskich do przeglądu naszych serc i sił przez władze wojskowe.

Wraz z całą młodzieżą polską odczuwamy głęboko wielką dumę z apelu władz wojskowych. W karnych szeregach staniemy wraz ze wszystkimi innymi organizacjami młodzieżowymi, by zadokumentować nie tylko wolę i gotowość do obrony Rzeczypospolitej i dalszej ścisłej, serdecznej współpracy z wojskiem, ale także jednomyślność i solidarność całej młodzieży polskiej w sprawach obrony Państwa.

Oddając w tym dniu hołd sztandarom wojskowym i bohaterom, którzy pod wodzą Józefa Piłsudskiego kładli fundamenty pod gmach Niepodległości — ślubujemy, że we wspólnym marszu naszych oddziałów młodzieżowych z oddziałami wojskowymi zaprawiać będziemy nasze szeregi do rycerskiej i zwycięskiej służby dla dobra i potęgi Polski".

St. Gierat — prezes CZMW.

Płk J. Jur-Gorzechowski — prezes zarz. gł. OMP.

Dr. M. Grażyński — przewodniczący ZHP

Fr. Paschalski — prezes zarz. gł. ZS.

R. Tyczyński — sekretarz CZMW.

A. Małecki — prezes WWOMP.

Mgr J. Sosnowski — sekretarz gen. ZHP

W. Kotarbiński — sekretarz gen. ZS.

Losowanie 3 proc. pożyczki inwest.

W drugim dniu losowania 3 proc. premiowej pożyczki inwestycyjnej II em. padły następujące wygrane:

Po zł 1000 Seria 1 n-ry: 427 1679 2093 2590 4147 9135 9247 11255 11025 12723 14390 18539 21723 21205 21209.

Seria 9 n-ry: 1465 4089 5024 5517 6058 9504 9056 12962 12548 15570 17654 19401 20970 20247 22865 22765.

Seria 12 n-ry: 1259 3709 3892 3594 4816 4813 7552 8664 11271 11998 12428 14320 15640 18528 21413.

Seria 21 n-ry: 2708 2815 6273 8938 9021 11028 12114 13624 13286 17101 17505 17736 19316 20707 21745.

Seria 26 n-ry: 570 2675 2022 3986 4857 4419 4217 9404 13423 14825 14128 16685 17072 17360

Seria 32 n-ry: 1532 3433 5312 7648 8161 9378 11326 14559 15915 16534 16494 17231 18317 19308 20718 22484.

Seria 36 n-ry: 4089 5666 9614 10383 11179 11212 11131 12789 14362 17195 17522 18015 19415 20914 22066.

Seria 46 n-ry: 174 2647 5542 6896 11971 13096 13782 13668 14511 14186 18664 18806 19741 21051 21519.

Seria 48 n-ry: 1894 1012 6472 12140 12431 12737 13278 15499 17369 17840 18300 18442 20648 21674 21207.

Po zł 500 Seria 15 n-ry: 672 1884 1077 2438 3634 4098 4689 6977 6367 6440 8999 8967 9819 9006 9417 10770 10800 11815 11865 14127 13876 15575 15121 15913 16643 16444 17208 18702 18784 19376 19682 19166 20299 20444 21071.

Seria 16 n-ry: 2916 3218 3911 3540 4918 5601 6869 7074 8994 8489 8465 8673 8193 9448 9878 10287 11314 12432 13487 13529 14828 15608 16128 16678 16186 16082 17165 17073 18770 19709 20255 20623 20688 20635 20505.

Seria 39 n-ry: 300 438 906 1888 2144 2161 3370 3175 4077 5242 6544 6150 8191 8861 8877 9692 10301 10274 10323 11181 11328 12510 13306 15762 15194 16379 17928 17297 18434 21413 21995 21215 22579 22934 22067.

Propagandowe zebranie

pracowników umysłowych Dąbrowy Górn.

Staraniem Zarządu Dąbrowskiego oddziału Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu (ul. Sienkiewicza 17-a) odbyło się w ub. niedzielę w lokalu Resursy propagandowe zebranie pracowników umysłowych przy licznym udziale uczestników, na którym referaty wygłosili prezes Zarządu Głównego p. **Włodzimierz Grunwald** i sekretarz generalny **p. Kazimierz Ostrowski.**

Z referatów tych wynika, że Związek (wraz z Unią Związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie) w ostatnich czasach bardzo wydatnie posunął sprawę realizacji umów zbiorowych i partraktacje z przemysłowcami odbędą się w najbliższym czasie. Ostatnio Rada Zjazdu przemysłowców górniczych w Sosnowcu zawiadomiła zarząd Związku, że termin rozmowy na temat umów zbiorowych zostanie wyznaczony w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Inspektorat pracy w Częstochowie zwołuje przedwstępną konferencję na dziś, wtorek dnia 9 bm., w Krakowie odbędą się pertraktacje w dniu 20 bm. dla okręgu małopolskiego, Inspektora Pracy w Zawierciu zapowiedział konferencję na przyszły tydzień, pozostawałby zatym okręg radomsko - kielecki, gdzie akcję zarobkową bezpośrednio prowadzi Związek obecnie z pierwszą grupą Zakładów Ostrowieckich.

Po wiecu w Kielcach, który odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. po zorganizowaniu tamtejszego terenu, przystąpi zarząd Związku do akcji o umowy zbiorowe.

Również obecni na zebraniu technicy poruszali sprawę współpracy Związku ze Związkiem techników Rz. P., Oddział w Dąbrowie Górniczej. W tej sprawie odbędzie się w najbliższych dniach wspólne posiedzenie w Dąbrowie.

Po krótkiej dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, wyrażającą podziękowanie zarządowi głównemu.

Zabiegi Krzysztoforskiego

O ŁĄCZNY WYROK

Bohater głośnych afer korupcyjnych b. naczelnik Urzędu skarbowego w Radomiu i Sosnowcu, Krzytoforski, podjął starania o wydanie łącznego wyroku w jego procesach.

Krzysztoforski skazany został na 15 lat więzienia za różne nadużycia na terenie Radomia, zaś na 5 lat więzienia za malwersacje sosnowieckie.

—ooo—

Kurs przodowników

PRZYSPOSOBIENIA ROLNEGO W SOSNOWCU

W niedzielę o godz. 10 rano został otwarty w Sosnowcu na Wawelu w Liceum pedagogicznym — czterodniowy kurs dla przodowników przysposobienia rolnego.

Otwarcia kursu w obecności przedstawiciela Izby rolniczej insp. Pniewskiego oraz reprezentanta Stacji ochrony roślin dr. Kaweckiego oraz inż. **Żmijewskiego** dokonał prezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Będzinie p. **inż. Krajewski**, który jednocześnie wygłosił referat o stanie obecnym wsi.

Na kursie jest 30 kandydatów, którzy po wysłuchaniu odpowiednich referatów oraz po zdaniu egzaminu zostaną przodownikami przysposobienia rolniczego

Skazanie biedaszybikarzy

ZA WYDOBYWANIE WĘGLA

Na terenach nieczynnej kopalni „Jarosław" należącej do Tow. Sosnowieckiego, Władysław Grabowski (Sosnowiec, Szpitalna 8), Bolesław Bałamik (Sosnowiec, Dębowa 12), Jan i Ludwik Obierzyńscy (Sosnowiec, Krakowska 9), Bolesław Brzozowski (Sosnowiec Dębowa 16), Stanisław Więcławek (Sosnowiec, Kuźnica 1), Józef Puc (Sosnowiec, Zamkowa 12) i Władysław Porębski (Klimontów) wykopali szyb i wydobywali węgiel.

Wczoraj wszyscy zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie okręgowym w Sosnowcu.

W wyniku rozprawy zostali oni skazani po dwa tygodnie aresztu.

Skazanie szofera

ZA SFAŁSZOWANIE ZNAKU REJESTRACYJNEGO

Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał wczoraj sprawę Mendla Fajgenblatta (Sosnowiec, Kaliska 37) szofera z zawodu, oskarżonego o sfałszowanie znaku rejestracyjnego na samochodzie.

Sąd skazał Fajgenblatta na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.



PIĘKNY PULLOVER!

Pstrokatość — to cecha tegorocznej mody. Nic więc dziwnego, że pullover jest koloru żółtego, białego, niebieskiego lub czerwonego.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK 9 LISTOPADA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze": 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Franciszek Liszt: Koncert Es-dur (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyczka gra (płyty). 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35 Muzyka (płyty). 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata" audycja dla dzieci starszycn. 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15 Trio salonowe rozgłośni poznańskiej. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Reportaż Romana Zrębowicza. 17.15 Koncert orkiestry dętej. Transmisja z wystawy radiowej w Bydgoszczy. 17.50 „Struś" pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.15 „Radio do słuchaczy". 18.25 Piosenka (płyty). 18.45 Kącik młodzieży przysposobienia rolniczego. 19.00 „Nieśmiertelne książki" — wieczór III' Plutarcha „Żywoty". 19.30 „Polska twórczość chóralna" w wykonaniu I warszawskiego Koła śpiewaczego. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka taneczna z filmów dźwiękowych. Wykonawcy: Mała orkiestra P. R. z udziałem Czwórki Radiowej. 20.55. Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra pomorskiego Towarzystwa muzycznego. i solista. 22.00 Recital fortepianowy Arwids'a Zilinskis'a. 23.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty).

Wykonanie i koszty inwestycyj w Sosnowcu

oddanych w ub. niedzielę do użytku publicznego

Wczoraj podaliśmy przebieg niedzielnych uroczystości w Sosnowcu związanych z poświęceniem i oddaniem do użytku publicznego: rozbudowanego szpitala na Pekinie, szkoły powszechnej przy ulicy Suchej, osiedla robotniczego i trzech ulic, których jezdnie zostały wyłożone kostką, a mianowicie: Żeromskiego, Orlej i Będzińskiej.

Dzisiaj podajemy garść szczegółów dotyczących wspomnianych objektów.

SZPITAL NA PEKINIE

Szpital na Pekinie, przed rozpoczęciem remontu znajdował się w takim stanie, że **zagrażało mu unieruchomienie w każdej chwili.** Zarząd miejski miał więc do wyboru albo budowę nowego szpitala lub też rozbudowę i gruntowny remont dotychczasowego szpitala.

Budowa nowego szpitala wymagała kupna nowego placu lub zburzenia starego szpitala, w związku z czym **miasto zostałoby pozbawione szpitala przynajmniej na okres dwóch lat.** Koszt nowego szpitala wynosiłby ponad pół miliona zł. Biorąc to wszystko pod uwagę zarząd miejski postanowił przebudować stary szpital kosztem 95 tys. zł. Ponieważ okazała się konieczność rozszerzenia robót, wydatki wyniosły **150 tys. zł.** Skutkiem przebudowy ilość łóżek powiększyło się w szpitalu z 60 na 100. W szpitalu dobudowano: nową kotłownię dla centralnego ogrzewania, część administracyjną i 2 pomieszczenia szpitalne, nową klatkę schodową, piętro nad całym szpitalem, gdzie urządzono mieszkania dla lekarzy. W szpitalu zainstalowano centralne ogrzewanie systemu wodnego oraz wykonano szereg innych prac.

SZKOŁA PRZY UL. SUCHEJ

Plac przeznaczony pod budowę szkoły wynosi 6.400 m kw. **Szkoła mieści się w budynku 2-piętrowym, częściowo podpiwniczonym.** Ściany budynku wykonane z cegły, zaś filary i podciągi okienne, jak również prawie całą klatkę schodową wykonano z żelazobetonu, dla większej mocy i łatwiejszej konserwacji.

Szkoła mieści: **6 normalnych sal szkolnych** z oświetleniem południowo - wschodnim, 7-a klasa z oświetleniem zachodnim o normalnej szerokości i długości 12 metrowej. W parterze umieszczono **dużą szatnię,** na I piętrze — pokój na pomoce naukowe, pokój dla kierownika i pokój dla nauczycieli z osobnymi umywalniami i wygódkami.

W parterze i na II piętrze urządzono wygódki dla chłopców wraz z pisuarami, na I piętrze urządzenia te przeznaczone są dla dziewczynek. Również na każdym piętrze urządzono umywalnie.

W bież. roku wykończono kompletnie wnętrze budynku, zaś na rok przyszły pozostawiono wyprawę zewnętrzną budynku, urządzenie boiska sportowego, **ogródków doświadczalnych oraz budowę mieszkania dla kierownika szkoły i woźnego, przewidzianych w projekcie w osobnym budynku.** Dla ułatwienia młodzieży szkolnej dostępu do szkoły, Zarząd miejski polecił zabrukować jezdnię i ułożyć chodniki. **Kubatura budynku wynosi 4.686 m. sześc. Dotychczasowy koszt budowy — 133.800 zł.**

OSIEDLE ROBOTNICZE

Wybudowano 36 domków bliźniaczych dla 72 rodzin.

Każde mieszkanie zawiera: pokój, kuchnię, wygódkę, piwnicę i strych. Mieszkania posiadają instalację kanaliz.-wodociągową i elektrycznego oświetlenia, wykonane przez miasto. Powierzchnia ogródka wraz z placem pod budynkiem wynosi ponad 300 m. kw. Powierzchnia użytkowa mieszkania wyn. 37 m. kw.

Na każdej działce wykonano ogrodzenie siatki na słupach drewnianych oraz wybudowano komórki.

Koszta budowy łącznie z kosztami zaciągnięcia pożyczek, wydzielenia poszczególnych działek do oddzielnych ksiąg hipotecznych i przeprowadzenie wszelkich formalności rejentalnych i hipotecznych wyniosły **ogółem 417.293 zł.** Zatem koszt przeciętny jednego domku z terenem i kosztami uzbrojenia wynosi **zł 5.795,74 zł.**

Nabywcy domków obciążeni zostali hipotecznie pożyczką t. zw. budowlaną w kwocie zł 3.402 spłacalnej **w 100 ratach półrocznych,** wynoszących po zł 53,75 i pożyczką terenową i uzbrojeniową wynoszącą od 1.731,20 zł do 2.039,32 zł w zależności od wielkości terenu. Ta ostatnia pożyczka spłacalna jest w ciągu 15 lat. Półroczne rata jej wynosi od 67,97 do 57,70 zł. Najwyższa zatem rata miesięczna wynosi po zł 20,29 w ciągu pierwszych 15 lat, w ciągu zaś ostatnich 35 lat po 8,96 zł, przy czym nabywca staje się natychmiast hipotecznym właścicielem domku.

PRZEBUDOWA ULIC

Przebudowane i wyłożone kostką bazaltową ulice: Będzińska, Orla i Żeromskiego są odcingiem drogi państwowej N. Bieruń — Częstochowa. Długość odcinka wynosi 1590.70 m. b.

Roboty rozpoczęto dn. 11 maja br. a ukończono 6 listopada br. Ruch na całej trasie odbywał się już od 20 października.

Kostkę, wartości **83.600 zł otrzymało miasto** jako dotację z Min. komunikacji. Ogólny koszt przebudowy ulic wyniósł **267.673 zł.**

„Woli umrzeć, niż robić“

UKARANIE 16 ŻYDÓW ZA NIEDBAŁE SPEŁNIANIE ZAST. OBOWIĄZKU SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Już kilkakrotnie pisaliśmy, że zdarzają się wypadki, iż ci, którzy spełniają obowiązek zastępczej służby wojskowej, zaniedbują się w poleconych im pracach.

Wczoraj Wydział karny starostwa powiatowego w Będzinie ukarał doraźnie **po 50 zł grzywny 16 mieszkańców Będzina, za niedbałe wykonywanie tego obowiązku. Charakterystycznym jest, że ukaranymi są sami żydzi, a mianowicie: Hendel Fiszel (talmudysta), Będzin, ul. Małachowskiego 16, Mordka Blaifer, ul. św. Jana 8, Lejb Domb, Kołłątaja 44, Chaim Drozdek, Zawodzie 3, Izaak Englart, Małachowskiego 33, Abe Erlich,** Plac 3 Maja 11, **Abram Teller,** Kołłątaja 37, **Jakub Szymon Frydman** (talmudysta), Modrzejowska 87, **Hil Gerlic,** Modrzejowska 64, **Aron Glik** — subjekt sklepowy, Rybna 9, **Josek Joskowicz** — krawiec, Kołłątaja 12, **Juda Lejb Ajzner** — Plac 3 Maja 5, **Szyja Altman** — Prez. Mościckiego, **Chaskiel Frajdman** — buchalter, Sączewska 8 i dwa bracia talmudyści **Josnes Bergier** i **Berysz Bergier,** zamieszkali przy ul. Małachowskiego 7.

Wypada nadmienić, że jeden z ukaranych żydów wyraził się do dozorcy, że **„woli umrzeć niż robić“.** Powiedzenie to najlepiej charakteryzuje stosunek danego osobnika do państwa polskiego.

Czy kierownik żydowskiej szkoły

brał podarunki od rodziców uczniów?

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się z oskarżenia prywatnego, ciekawy proces o zniesławienie kierownika żydowskiej szkoły powszechnej nr. 8 w Sosnowcu, przy ul. Ostrogórskiej 5, **Zyskinda Majerczyka** przez Icka Schwimera (Sosnowiec, Wielka 25).

Schwimmer wystosował do kuratorium krakowskiego pismo, w którym zarzucił Majerczykowi, iż ten przy przyjmowaniu dzieci do szkoły dawał pierwszeństwo tym, **których rodzice dawali mu podarunki.**

Rozprawa została odroczona z powodu niestawienia się głównych świadków.

Komisja sądowa

na miejscu katastrofy balkonowej

We wczorajszym numerze donieśliśmy o poważnej katastrofie balkonowej, jaka wydarzyła się w ub. niedzielę wieczorem w Sosnowcu, przy ul. Dekerta 20.

Jak wiadomo, wskutek zawalenia się balkonu na podwórze runęło pięć osób. Jedna z nich, a mianowicie służąca **Antonina Śliwa,** zmarła na miejscu katastrofy, cztery zaś inne osoby, które doznały ciężkich obrażeń przewieziono do szpitala żydowskiego.

Stan pozostałych ofiar katastrofy jest groźny.

Jak się okazuje, w domu w którym wydarzyła się katastrofa odbywało się w oficynie na drugim piętrze wesele u niejakiego **Humelfarba.**

Gdy zaczęła grać muzyka na balkonie zebrali się lokatorzy, aby posłuchać muzyki. Obciążony nadmiernie stary balkon nie wytrzymał ciężaru i runął.

Dzisiaj w południe przybędzie na miejsce katastrofy **komisja sądowo-policyjna z udziałem inż. budowlanego.**

ŻYCIE GOSPODARCZE

Eksport węgla kamiennego w październiku rb

Eksport węgla kamiennego w październiku rb., w związku z sezonowym wzrostem zapotrzebowania na światowym rynku węglowym, zwiększył się w porównaniu z poprzednim miesiącem o 84 tys. ton,

przewyższając jednocześnie o 226 tys. ton wywóz w analogicznym miesiącu r. ub.

Wzrost wywozu nastąpił jedynie z rejonu śląskiego, z którego wyeksportowano 920 tys. t., natomiast z rejonu dąbrowskiego wywieziono tylko 147 tys. ton

Co się tyczy poszczególnych grup rynków, to **eksport na rynki środkowo - europejskie zwiększył się o 9 tys. ton i wynosił 91 tys. t.**

Wzrost ten został spowodowany zwiększonymi wysyłkami do Austrii i krajów sukcesyjnych.

Eksport na rynki skandynawskie wzrósł o 5 tys. ton do 372 tys. ton, przy czym wzrosły wysyłki do Norwegii i Finlandii, natomiast zmniejszyły się do Danii i Islandii.

Wywóz na rynki bałtyckie utrzymał się prawie na poziomie miesiąca poprzedniego. Wysyłki na rynki południowo-europejskie wzrosły i stanowiły 254 tys. ton, przy czym wzrost wywozu nastąpił do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków, prócz Belgii do której wywóz utrzymał się na poziomie miesiąca poprzedniego.

Eksport węgla na rynki południowo-europejskie wzmógł się i wynosił 153 tys. ton Wzrost ten został wywołany

zwiększonymi wysyłkami węgla do Włoch i na Maltę.

Wywóz na rynki pozaeuropejskie kształtował się pomyślnie, na co wpłynęły zwiększone wysyłki do Algieru oraz wznowienie wywozu do Afryki Południowej.

W eksporcie do Gdańska zaznaczyło się pewne osłabienie. Odbiór węgla okrętowego pozostał na poziomie miesiąca poprzedniego i stanowił 110 tys. ton.

Przeładunek węgla w portach Gdynia — Gdańsk w październiku w stosunku do września

wzrósł o 38 tys. ton i wynosił 902 tys. t., przy czym przeładunek w Gdyni zwiększył się o 62 tys. ton, stanowiąc 616 tys. ton, natomiast w Gdańsku przeładunek ten zmalał o 24 tys. ton i wynosił 286 tys. ton.

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE PKO W PAŹDZIERNIKU 1937 R. W miesiącu październiku wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających wykazują dalszy znaczny wzrost. Stan wkładów zwiększył się o 4.680.927 zł, osiągając na dzień 31 października rb. sumę zł 741.749.444. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowym zwiększyła się bardzo znacznie liczba oszczędzających w PKO. W ciągu października rb. PKO wydała 117.142 nowych książeczek oszczędnościowych. Liczba czynnych książeczk oszczędnościowych wynosiła na dzień 31 października rb. ogółem 2.772.268.

15½ MILIONA ZŁ UJEMNEGO SALDA W HANDLU Z NIEMCAMI. Tegoroczna wymiana handlowa polsko-niemiecka przynosi jak dotychczas znaczną nadwyżkę wartości importu nad eskportem, co jednak niewątpliwie z końcem roku zostanie wyrównane. Dotychczas bowiem, to znaczy w ciągu pierwszych 3 kwartałów rb. przywieźliśmy z Niemiec za 128.632 tys. zł, wywożąc jednocześnie za 113.141 tys. zł, czyli saldo ujemne wynosi 15.491 tys. zł. W tym samym okresie r. ub. przy nieco mniejszych obrotach mieliśmy również saldo ujemne, jednakże w wysokości tylko 1.311 tys. zł. Szczególnie znaczne było saldo ujemne we wrześniu rb., gdyż wyniosło 6.308 tys. zł.

KUPIECTWO DETALICZNE U MINISTRA A. ROMANA. W tych dniach minister przemysłu i handlu A. Roman przyjął delegacje Centralnego Związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego w osobach pp.: prezesa W. Mierzejewskiego, St. Józefowicza i kierownika biura W. Pintary. Delegacja związku wręczyła ministrowi pamiątkowy album Kiermaszu kupieckiego. P. minister niezwykle przychylnie ustosunkował się do delegacji, przy czym okazał żywe zainteresowanie rozwojem kiermaszów kupieckich, które w zasadzie stano... związek przyszłych targów warszawskich

TARYFA TOWAROWA POLSKO-WĘGIERSKA I POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKA. W związku z niekorzystną sytuacją na rynku pasz i zapowiedzią poważniejszych tranzakcyj na import pasz do Polski, została opracowana bezpośrednia taryfa artykułowa polsko-węgierska. Wejście w życie tej taryfy przewiduje się na 15 listopada rb. Z dniem 1 listopada weszła w życie taryfa towarowa polsko-jugosłowiańskiego związku kolejowego. Taryfa ta jest wynikiem prac, mających na celu dalszą rozbudowę jej dla bezpośredniej komunikacji towarowej między Polską i Jugosławią.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Waluty: Dolar 5.26, Fr. franc. 17.61, Funt ang. 26.26, Gulden gd. 99.80, M. niem. 11, srebrna 118.

Papiery procentowe: Dolarówka 39, 3 proc. inwest. I em. 70.50, serie 82.50. 4 proc. konsolid. 59.50, Konwers. 62, 4 i pół pr. poż. wewn. 55.75.

KRONIKA ZAWIERCIA

S. p. Fr. Bauerertzowa

W ub. sobotę zmarła śp. Franciszka Bauerertzowa z Henschlów, wdowa po śp. Józefie, znanym przemysłowcu i obywatelu ziemskim, w Myszkowie pod Zawierciem, przeżywszy lat 85.

Zmarła cieszyła się ogólną sympatią poważaniem i szacunkiem wśród pracowników i robotników firmy B-cia Bauerertz. Ponieważ i dla biednych miała dobre serce, niosąc pomoc w potrzebie przeto jej śmierć wywołała powszechny żal.

Eksportacja zwłok do kaplicy w Mijaczowie nastąpiła wczoraj, skąd po nabożeństwie żałobnym o godz. 10 rano nastąpiło wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego w Myszkowie.

× **LOSY ZWIĄZKU REZERWISTÓW W ZAWIERCIU.** W ub. niedzielę odbyło się nadzwyczajne zebranie Związku rezerwistów koło w Zawierciu — przy udziale ponad 120 osób. Zebranie zostało zwołane przez zarząd powiatowy Z. R. celem reorganizacji Koła, które od 3 lat nie wykazuje żadnej działalności organizacyjnej. Na zebraniu obecny był prezes śląskiego okręgu Z. R. rejent Maruszkiewicz z Katowic, który przewodniczył w zebraniu. Zebranie miało charakter burzliwy. W wyniku zebrania, wszyscy obecni tak starsi jak i nowi członkowie wpisali się do listy, deklarując pracę w organizacji Z. R. oddział w Zawierciu. Na tym zebranie zakończono.

Za parę tygodni zostanie zwołane walne zebranie Związku rezerwistów w Zawierciu, celem wyboru nowych władz zarządu. Jednym z najpoważniejszych kandydatów na prezesa jest p. Wł. Wójcik. Dodać należy, że nie wykończony Dom rezerwisty w Zawierciu przez zaniedbanie pracy organizacyjnej, zaczyna się niszczyć, to też wiele pracy czeka nowy zarząd.

× **SPRAWA ZATRUWANIA POWIETRZA.** W związku z protestem obywateli miasta Zawiercia w sprawie zatruwania powietrza w mieście przez fabrykę „Polski Przemysł Octowy“ w Zawierciu, sąd komisyjny województwa Kieleckiego, odbyty w starostwie w Zawierciu w dniu 3 bm. postanowił wstrzymać dalszą rozbudowę fabryki.

ZE SPORTU

Czy Jędrzejowska najlepsza tenisistka polska porzuci szeregi sportu amatorskiego

Chcąc ustalić, czy najlepsza tenisistka Polski i wicemistrzyni Wimbledonu Jadwiga Jędrzejowska porzuca naprawdę szeregi sportu amatorskiego — jak to twierdzą uporczywie agencje zagraniczne — czy też nie, referat sportowy Polskiego Radia zorganizował ciekawą audycję z udziałem Jędrzejowskiej i członków PZLT radcy Olchowicza i dyr. Zielińskiego. Wywiady przeprowadził red. Włodarkiewicz, który przede wszystkim prosił naszą mistrzynię

o wyjaśnienie pogłosek co do rzekomo zawartej umowy z Helen Wills-Moody o rozegranie szeregu pokazowych spotkań

Odpowiedź Jędrzejowskiej brzmiała dosłownie następująco:

— Jeszcze podczas pobytu w Ameryce słyszałam wielokrotnie, że tamtejsi zawodowcy noszą się z zamiarem uzupełnienia swych drużyn przez wciągnięcie do nich kobiet. Słyszałam nazwisko Wills-Moody, jako tej, która pierwsza ma zamiar przyjąć propozycję. Ktoś wymienił podobno i moje nazwisko. Obecnie dowiedziałam się z depesz amerykańskich o przejściu Wills-Moody na zawodowstwo. Podobno Wills-Moody miała twierdzić, że pierwszą jej przeciwniczką będą ja,

ja jednak dotąd konkretnej propozycji nie otrzymałam.

Red. Włodarkiewicz: — Tak, rozumiem, ale przypuśćmy, że otrzyma pani korzystną propozycję — co wtedy?

Jędrzejowska: — Panie redaktorze, doprawdy trudno mi w tej chwili dać odpowiedź na to pytanie. Moim największym pragnieniem jest pozostać amatorką i grać dalej dla Polski. Byłabym też najszczęśliwszą gdybym mogła tutaj, w Polsce, znaleźć trwałe podstawy egzystencji. Niestety jednak

moja sytuacja materialna nie jest wesoła

Mam starych rodziców w Krakowie, którym muszę i powinnam zabezpieczyć dach nad głową i znośną egzystencję.

W obecnej mojej sytuacji trudno jednak myśleć o tym, gdyż nawet ja sama borykam się często z różnymi trudnościami. Gdybym więc istotnie otrzymała jakąś poważną propozycję — to mimo mej silnej i szczerej chęci pozostania amatorką —

musiałabym bardzo poważnie zastanowić się nad nią".

STANOWISKO POLSKIEGO ZWIĄZKU LAWN - TENISOWEGO

Następnie zabrał głos radca Olchowicz, który imieniem Pol. Zw. Lawn-tenisowego złożył następujące oświadczenie:

„Podczas pobytu naszej mistrzyni w Ameryce dochodziły do Polskiego Związku Lawn-tenisowego wiadomości o rzekomych propozycjach czynionych Jędrzejowskiej o porzucenie szeregów amatorskich i zasilenie kadr tenisa zawodowego.

Obecnie pogłoski te ukazują się raz po raz na łamach prasy całego świata, co jest już samo przez się dowodem tej wielkiej,

całkiem zasłużonej popularności jaką się cieszy nasza mistrzyni w Europie i za oceanem.

Oczywistą jest rzeczą, że przejście naszej sympatycznej Jadzi do szeregów zawodowych stałoby się niepowetowaną stratą dla tenisa polskiego, niemniej jednak znając trudne warunki egzystencji jej sędziwych rodziców nie sposób byłoby odmawiać mistrzynię naszą od sięgnięcia po laury tenisa zawodowego, skoro daćby jej to mogło poważne środki materialne, zapewniające spokojny byt ukochanym przez nią rodzicom. Znając jednak chlubną ambicję sportową Jędrzejowskiej i jej gorący patriotyzm z góry wyrazić mogę przeświadczenie, że tak czy owak będzie mistrzyni nasza godnie i nadal imię sportu polskiego na szerokim świecie rozsławia".

OŚWIADCZENIE DYR. ZIELIŃSKIEGO

„Niewiele mogę dodać do słów kolegi mego, pana radcy Olchowicza. Byłem naocznym świadkiem tegorocznych sukcesów panny Jędrzejowskiej w Anglii i tej olbrzymiej wprost i bezcennej propagandy, jaką swymi występami zrobiła dla Polski. Propagandy, która z Anglii promieniuje na cały świat chyba, a o której my tutaj naprawdę tak niewiele wiemy.

Wydaje mi się jednak, że gdyby istotnie Jędrzejowska zdecydowała rozstać się z nami

to nie moglibyśmy podnosić żadnych sprzeciwów,

zachowując jedynie we wdzięcznej pamięci te wielkie jej zasługi dla rozsławienia dobrego imienia sportu polskiego na całym świecie".

KRONIKA SPORTOWA

STRZAŁY PO MECZU PIŁKARSKIM W CHRZANOWIE

W Chrzanowie, po meczu o mistrzostwo ligi okręgowej między drużyną ZS Chełmek i miejscowym Fablokiem, do wsiadających do autobusu graczy ZS Chełmka, ktoś z tłumu, oddał strzał rewolwerowy.

Jeden z zawodników został raniony odłamkami szkła.

Policja wszczęła natychmiast dochodzenie, które niewątpliwie doprowadzi do ujęcia sprawcy.

Bójek i awantur nie brakuje, niestety, na naszych boiskach piłkarskich, ale strzał rewolwerowy, mogący pozbawić życia to już nie wybryk, lecz pospolita zbrodnia.

C. G. SCHOEN — H. DIETEL 5:0 (4:0)

W ub. niedzielę odbył się w Sosnowcu mecz piłkarski między zespołami pracowników umysłowych zakładów włókienniczych C. G. Schoen i H. Dietla. Zwyciężył zespół fabryki Schoena w stosunku 5:0 (4:0).

Dochód z meczu przekazano na FON.

PORAŻKA I ZWYCIĘSTWO NIEMIECKICH BOKSERÓW W POLSCE

Pięściarska drużyna niemiecka „Punching" z Magdeburga rozegrała mecz w Poznaniu z Wartą, zakończony zwycięstwem Warty 12:4. W wadze muszej spotkał się Sobkowiak II z Niemcem Więckowskim, który zwyciężył Sobkowiaka II na punkty.

W Bydgoszczy Niemcy z Punching w stosunku 9:7 odnieśli zwycięstwo nad Astorią.

BIEG ŚW. HUBERTA

W niedzielę odbył się na zakończenie sezonu jeździeckiego konny bieg myśliwski św. Huberta zorganizowany przez Warszawski Klub Jazdy Konnej.

Start i meta biegu znajdowały się w Wilanowie, a trasa, wynosząca ok. 14 km. biegła przez Natolin, Wolicę i Moczydło. W biegu wzięło udział ponad stu jeźdźców, których podzielono na trzy grupy. W pierwszej grupie mastrem był min. Lechnicki, a konfrmastrem inż. Skarżyński, w drugiej grupie — rtm. Zdanowicz, a w trzeciej rtm Sołtan.

TABELA LIGOWA

Cracovia	18	26:10	43:16
A. K. S.	17	24:10	35:17
Ruch	18	23:13	46:29
Warta	18	20:16	40:36
Pogoń	18	19:17	25:23
Warszawianka	18	18:18	34:44
Wisła	17	17:17	31:21
Ł. K. S.	18	16:20	36:39
Garbarnia	18	15:21	28:39
Dab	18	0:36	0:54

Kainowa zbrodnia w Niegowonicach

Śmiertelne uderzenie sztachetą w głowę

W ostatnich dniach na terenie powiatu Zawierciańskiego rozegrała się tragedia rodzinna.

W Niegowonicach, gm. Rokitno-Szlacheckie, w czasie bójki, jaka wywiązała się między braćmi 19-letnim Władysławem Skałubanem a 17-letnim Janem, Władysław Skałuban uderzył w lewą skroń młodszego brata sztachetą oderwaną z płotu, w której tkwił gwóźdź. Na skutek silnego uderzenia

Jan Skałuban zmarł wśród męczarni dnia 4 bm.

Dopiero kursujące plotki wśród sąsiadów zawiadomiły policję o tajemniczej śmierci 17-letniego Jana Skałubana.

Policja zabójcę aresztowała.

Wiadomość o strasznej zbrodni kainowej rozeszła się szybko po całym powiecie, wywołując wstrząsające wrażenie.

Kronika olkuska

Samobójstwo czy wypadek

OLKUSZANINA W WIŚLE

Do Olkusza nadeszła w dniu wczorajszym wiadomość o wydobyciu zwłok z Wisły w okolicy Świerzach Górnych (pow. Kozienicki), Jana Kajdy, z zawodu ślusarza, kawalera, zamieszkałego w Olkuszu przy ul. Sławkowskiej 55

Kajda w kwietniu rb. wyjechał z Olkusza w poszukiwaniu pracy.

Czy Kajda padł ofiarą wypadku, czy też popełnił samobójstwo na razie ustalić nie zdołano, gdyż zwłoki uległy pewnemu rozkładowi.

Nowy oddział

RODZINY REZERWISTÓW

W Witeradowie pod Olkuszem założone zostało koło Rodziny rezerwistów. Do zarządu zostały wybrane panie: — Szczygłowa — prezes, Kołodziejczykowa — wiceprezes, Lisowa — skarbnik, Gomółkowa, Bonecka i Kulowa — członkinie zarządu.

W najbliższym programie pracy koła przewidziane są odczyty, referaty itp.

Okolicznościowe i ideowe przemówienie wygłosiła prezeska „Rodziny" z Olkusza, p. Okrajniowa.

× **POŻAR.** Onegdaj prawdopodobnie wskutek zaprószenia ognia wybuchł pożar w Woli Kalinowskiej, gm. Sułoszowa, który strawił stodoły Franciszka Gajewczyka i Jana Gajewczyka.

× **AUTO DLA SZKOLENIA UCZNIÓW.** Dla gimnazjum męskiego w Olkuszu przydzielono auto m. Ford, celem szkolenia grona nauczycielskiego, oraz uczniów.

NA KANWIE

ZEPSUTA „MAMA"

— O co pan oskarża Stanisława Gęborka?

— O to, że mojemu synkowi mamę zepsuł.

— Mamę?

— Jako? Pańską żonę zepsuł.

— E, gdzie tam. Moja żona nie taka. Mamę zepsuł, co ją synkowi kupiłem.

— Już lepiej ja powiem panu sędziemu — rzekł oskarżony Gęborek. — To było tak:

Siedzę sobie w domu i robię swoją robotę. Nagle słyszę, że na schodach jakieś dziecko beczy: „Mamaaa!" Po chwili znowu: „Mamaaa!" A tak żałośnie płakało, że pomyślałem sobie: Wyjdę i zobaczę, czego to maleństwo tak płacze. Może kto je skrzywdził, albo je brzuszek rozbolał...

Wyglądam na schody, a tu nikogo nie ma. Więc naturalnie wracam do roboty. Ale, nie zdążyłem usiąść, a tu nagle z podwórza znowu słyszę „mama" i tak bez końca.

A ja, proszę sądu wysokiego, grawer jestem i muszę mieć spokój przy robocie. Lecę więc na podwórko i rozglądam się. Patrzę, a tu Zbyszek, synek tego pana Rykalskiego, co mnie oskarża, siedzi sobie na ziemi. Więc powiadam do smarkacza:

— Czego beczysz?

A chłopak się śmieje: A bo ja beczę?

— Przecież tu jakieś dziecko płacze? — mówię do niego, ale widzę ,że mały śmieje się ze mnie, więc polazłem z powrotem do mieszkania.

Wziąłem się za robotę, a tu znowu: „Mamaaa"! I jeszcze raz „mama" i tak w kółko. Postanowiłem sobie już nie wychodzić, ale bachor tak się wydziera, że aż serce boli. Ha, myślę sobie, trudno, pójdę znowu zobaczyć, przecie byłbym człowiekiem bez serca, gdybym takie maleństwo bez opieki zostawił.

Wychodzę na podwórze, ale już po cichutku, żeby dzieciaka nie spłoszyć i co widzę? Zbyszek siedzi na ziemi, a w ręku trzyma taką zabawkę, co krzyczy „mama", jak się ją przekręca do góry nogami.

Rozgniewałem się okrutnie, że mnie smyk na dudka wystrychnął, wyrwałem mu tę „mamę" i rozumie się, zepsułem ją ze złości.

A teraz proszę pana Rykalskiego, żeby się ze mną po sąsiedzku pogodził, bo przecież to wszystko z dobrego serca zrobiłem; za to kupię Zbyszkowi jedną lalkę, co krzyczy „tata" i drugą, co woła „papu".

Wobec pogodzenia się stron, sprawę umorzono.

Z CAŁEJ POLSKI

KRAWCY ŚLĄSCY MUNDURUJĄ BATALION WOJSKA

Zarząd spółdzielni „Krawiec" w Katowicach postanowił na jednym z ostatnich swych posiedzeń umundurować jeden batalion wojska. W związku z tym zawiązał się komitet, który zajmie się zrealizowaniem uchwały. Wręczenie mundurów armii połączone będzie ze zjazdem krawców z całego Śląska.

KS. M. RADZIWIŁŁ OSKARŻONY O BIGAMIĘ?

Sprawa ks. Michała Radziwiłła, który zamierza poślubić p. Jeanettę Suchestow, z domu Krantzównę i adoptować jej syna Izaaka, budzi coraz większą sensację. Ostatnio prokurator sądu okręgowego w Ostrowie wszczął dochodzenie przeciw ks. Michałowi i usiłowanie popełnienia bigamii. Okazuje się, że książę Michał Radziwiłł nie posiada prawomocnego rozwodu ze swą poprzednią żoną, a już ogłosił zapowiedzi z p. Suchestow w urzędzie stanu cywilnego w Przygodzicach woj. poznańskie.

OBŁĘD PO STRACIE 20 ZŁ.

Konduktor autobusów miejskich w Bydgoszczy, Józef Szczepaniak, wydając resztę zapomniał wziąć od pasażera 20-złotowy banknot. Konduktor spostrzegł brak 20 zł. dopiero wieczorem przy obliczaniu kasy. Zrozpaczony stratą, zaczął szukać pasażera i wreszcie dotarł do pewnego inżyniera, który jednak kategorycznie zaprzeczył, że wziął resztę z 20 zł.

Strata tak podziałała na konduktora, że rozchorował się umysłowo i musiano go umieścić w szpitalu.

2 RODZINY ZATRUTE MIĘSEM

W Woźnikach Śląskich (pow. Lubliniecki) uległy zatruciu, po spożyciu mięsa i kiełbasy, rodziny robotnika kopalnianego Franciszka Kopacza, składająca się z 5 osób, oraz robotnika Wilhelma Hobika, licząca 7 osób. Dochodzenie ustaliło, że mięso i kiełbasa kupione były u rzeźnika Franciszka Cichowskiego. Resztę niesprzedanego towaru skonfiskowano. Stan chorych jest ciężki.

MIŁOŚĆ PANNY ZE DWORU DO PAROBKA

Córka obywateli ziemskich na Kujawach, 19-letnia Stefania S. powróciwszy do domu po ukończeniu gimnazjum, zakochała się w urodziwym parobku Michale Świerku, który darzył ją wzajemnym uczuciem. Kiedy rodzice dowiedzieli się o romansie, dziewczyna miała wkrótce zostać matką. Nie mogąc znieść ustawicznych wymówek rodziców uciekła z domu i błąkając się po wsiach urodziła dziecko, które zmarło. Dziewczynę aresztowano pod zarzutem dzieciobójstwa. Sekcja zwłok wykazała jej niewinność. Nieszczęśliwa zaczęła znów błąkać się po wsiach, niejednokrotnie przymierając głodem. — Tymczasem rodzice zaczęli jej szukać i wreszcie odnaleźli wycieńczoną do ostatnich granic na szosie pod Bydgoszczą. Po kilkutygodniowej kuracji w szpitalu dziewczyna przyszła do siebie, zgodziła się na powrót do domu, pod warunkiem, że zostanie żoną Świerka. Rodzice jednak nie dotrzymali danego córce przyrzeczenia, wobec czego dziewczyna uciekła po raz drugi, zostawiając list z prośbą, by więcej jej nie szukano. Dotychczasowe starania ziemian by odnaleźć córkę pozostały na razie bez skutku.

WIATR PRZENIÓSŁ OGIEŃ DO SĄSIEDNIEJ WSI

We wsi Mokrosy w pow. Wieluńskim w zagrodzie Jana Wróbla wybuchł pożar, który objął kilka zagród. W akcji ratunkowej wzięło udział 12 oddziałów ochotniczych straży pożarnych i ludność sąsiednich wiosek. Silny wiatr przeniósł źdźbła palącej się słomy do odległej o kilometr wioski Piaski, gdzie również wybuchł pożar, niszcząc kilkanaście budynków z inwetarzem żywym i martwym. Straty wynoszą około 100 tysięcy zł.

SAMOBÓJSTWO 13-letniego CHŁOPCA

W lesie majątku Amielin pow. Łaskiego powiesił się z nieustalonej przyczyny 13-letni Piotr Chojnacki, syn rolnika. Zwłoki samobójcy znaleźli przechodnie.

Ostatni gołąb z wojny świat.

W Monmuth, w stanie New Jersey, pochowano z honorami wojskowymi ostatniego skrzydlatego bohatera z wojny światowej, gołębia pocztowego Mocker.

Gołąb ten „służył" w armii amerykańskiej na froncie francuskim i oddał sprzymierzonym nieslychanie ważne usługi. Pośredniczył on 53 razy w przesyłaniu ważnych wiadomości między komendą armii amerykańskiej a dowódcami dywizyj. W czasie takiego lotu Mocker dostał się w ogień nieprzyjacielski i stracił prawe oko.

Mimo to gołąb poleciał dalej i dotarł wreszcie zupełnie wyczerpany do komendy armii, której przyniósł ważną wiadomość.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

WYKWINTNE

ciastka oraz wszelkie wyroby cukiernicze po cenach umiarkowanych poleca: WŁ. BASZKOWSKI — Dąbrowa, 3-go Maja 4. Hurt! Detal! 4657

POLITURA

Nitrocelulozowa. Lakiery meblowe, podłogowe, samochodowe poleca: Specjalny Skład Farb i Lakierów „Columbia" wł. E. Maślag. Mościckiego Hale „Rozwoju". 4586

NA ZABAWY

Bale, wieczorki, herbatki i przyjęcia pierwszorzędne wyroby cukiernicze poleca: Cukiernia „Roma" — Sosnowiec, Orla. Tel. 625-21. 4684

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyńcze gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

OKAZYJNIE

do sprzedania futro na ełkach, kołnierz wydrowy. Wiadomość: Mistrz krawiecki Tomasz Piętka, Sosnowiec, Piłsudskiego 46 (oficyna parter). 4830

OBUWIE

gwarantowane własnego wyrobu poleca. Ceny niskie. Pogoda, 3 Maja 30. 4853

NA SEZON ZIMOWY

Bieliznę damską, męską, pończochy, skarpetki, pulowery, swetry, apaszki — po cenach niskich poleca:

M. Marzec

Sosnowiec, 3 Maja 23. 4842

MUNDURY

dla wszelkich Organizacji oraz odzież zawodową ochronną poleca z własnej wytwórni „SKŁADNICA HARCERSKA" — Sosnowiec, Warszawska 1. Tel. 62-581. 4857

POSADY i PRACE

WYMOWNE PANIE

potrzebne do propagandy. Osoby obeznane z obsługą klijenteli zechcą złożyć swe oferty z podaniem wieku do „Kurjera Zachodniego" pod „2208". 4873

PANI

która pożyczy 500 zł. otrzyma posadę urzędniczki - sekretarki w Dąbrowie. Wymagana inteligencja. Zgłoszenia: Biuro „ORZ" Sosnowiec, 3 Maja 1. — 4937

LOKALE

POKÓJ

kawalerski umeblowany, osobne wejście, łazienka. Wiadomość u gospodarza, Miła 6. 461?

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZYGMUNT WYPYCH zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

Różne

SĄD BISKUPI

Częstochowski wzywa p. Mariannę z Wac kowskich Bakotową z niewiadomego miejsca zamieszkania, aby stawiła się w Sądzie Biskupim w Częstochowie w dniu 24 listopada rb. o godz. 16.30 jako pozwana w sprawie o separację z mężem Antonim Bakotą. W razie niestawienia się pozwana będzie uznana jako oporna i wyrok zapadnie zaocznie. — ks. A. Jatowt sędzia, ks. J. Kurczyński, notariusz.

SĄD BISKUPI

Częstochowski wzywa p. Zofię ze Słowaków Bakotową z niewiadomego miejsca zamieszkania, aby stawiła się w Sądzie Biskupim w Częstochowie w dniu 26 listopada rb. o godz. 16.30 jako pozwana w sprawie o separację z mężem Józefem Bakotą. W razie niestawienia się pozwana będzie uznana jako oporna i wyrok zapadnie zaocznie. — ks. A. Jatowt sędzia, ks. P. Kurczyński, notariusz. 488?



SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61673

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.